Kraków. Św. Anny 12
PT. Biblioteka Jagiellońska

POKÓJ I WOJNA W RĘKU HITLERA

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 3 lutego 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 33

Cała Polska w szeregu i głębokim hołdzie
Dostojnemu Solenizantowi P. Prezydentowi Mościckiemu

Warszawa, 2. 2. (PAT.) Wczoraj, w dniu imienin Pana Prezydenta R. P. Prof. dra Ignacego Mościckiego, stolica przybrała odświętny wygląd. Z gmachów i wszystkich domów powiewają flagi o barwach narodowych. W godzinach wieczornych miato zostało iluminowane. W wielu witrynach sklepowych umieszczono portrety Dostojnego Solenizanta w obramowaniu flag narodowych.

W godzinach rannych we wszystkich świątyniach zebrała się młodzież szkolna, która wysłuchała uroczystych nabożeństw na intencję Pana Prezydenta R. P.

W godzinach przedpołudniowych w szkołach odbyły się akademie i pogadanki, poświęcone uczczeniu zasług Pana Prezydenta Prof. dr Ignacego Mościckiego. W godzinach wieczornych młodzież ze szkół powszechnych zebrała się na koncertach i akademiach, na których oddała hołd Dostojnemu Solenizantowi.

Z wielu miast Polski napływają wiadomości, iż wczorajszy dzień Imienin Pana Prezydenta R. P. społeczeństwo obchodziło bardzo uroczyście. W godzinach rannych społeczeństwo i młodzież szkolna wysłuchała uroczystych nabożeństw. Poza tym, odbyło się szereg akademii oraz koncertów-akademii, na których złożono hołd zasługom Pana Prezydenta R. P.

Warszawa, 2. 2. (PAT.) Wczoraj, jako w dniu imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. dra Ignacego Mościckiego, została wyłożona na zamku królewskim specjalna księga audiencjonalna, do której w ciągu całego dnia wpisywali się, składając życzenia Dostojnemu Solenizantowi najwyżsi dostojnicy państwowi, członkowie korpusu dyplomatycznego, generalicja i wyżsi wojskowi, przedstawiciele duchowieństwa, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele miasta, świata naukowego i kulturalnego stolicy, oraz licznych organizacji i instytucji społecznych.

Uroczystości w Spale

Spala, 2. 2. (PAT). Pan Prezydent R. P. Ignacy Mościcki dzień swoich imienin, jak zwykle, spędził w Spale, do której udał się wczoraj po południu.

Po drodze, we wsiach i miasteczkach m. in. w Raszynie, Nadarzynie, Mszczonowie, Rawie Mazowieckiej i innych, oczekiwała przejazdu Dostojnego Solenizanta licznie zebrana ludność, aby złożyć życzenia imieninowe i dać wyraz swego przywiązania.

Wczoraj w godzinach porannych w kaplicy spalskiej ks. Kowalski z Inowłodza odprawił nabożeństwo, na którym obecni byli minister WR i OP. Świętosławski, oraz członkowie domu wojskowego i cywilnego Pana Prezydenta R. P.

Następnie, przed godziną 10 przybył do Spały Pan Marszałek Śmigły Rydz, oraz minister spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki. Pan Marszałek Śmigły Rydz złożył Panu Prezydentowi R. P. w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. dyw. T. Kasprzyckiego życzenia w imieniu swoim i Armii.

Poranek spędził Pan Prezydent R. P. na polowaniu w towarzystwie Pana Marszałka Śmigłego Rydza, pana ministra spraw wojskowych gen. dyw. Kasprzyckiego, ministra Świętosławskiego. Obecni byli również na polowaniu gen. Schally, płk. Strzelecki i płk Kobylecki.

Powstańcy wkroczyli do Gerony
38-tysięcy kobiet i dzieci hiszpańskich we Francji

Barcelona, 2. 2. (PAT). Wczoraj w nocy po raz pierwszy opublikowano komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco z Barcelony. Komunikat donosi, iż wojska gen. Franco posunęły się w ciągu dnia wczorajszego na poszczególnych odcinkach o dalsze 10—13 kilometrów. Wojska gen. Franco wzięły do niewoli 2.700 jeńców.

Na froncie prowincji Eestramadura, oraz na froncie madryckim na odcinku Cerro Los Angeles wojska gen. Franco przesunęły swe pierwsze linie naprzód.

Na wybrzeżu zajęto miejscowości Cabella, Pineda i Malgrat, biorąc do niewoli 1.500 jeńców, oraz zdobywając wielką ilość wagonów z bronią i amunicją, znajdujących się na nadbrzeżnych stacjach kolejowych. Olbrzymie ilości materiału wojennego zdobyto w Barcelonie. Między innymi znaleziono w suchym doku dwie łodzie podwodne w doskonałym stanie.

Paryż, 2. 2. (PAT). Z pogranicza Francji i republiki Andorra donoszą, iż północna armia gen. Franco zbliża się do Seo de Urgel. Cywilna ludność miasta została ewakuowana.

W Bourg Madame przekroczyło granicę francuską około 3 tys. kobiet, dzieci i rannych żołnierzy. Uchodźcy ewakuowano w głąb Francji. Niektórzy uchodźcy usiłują przekroczyć granicę republiki Andorra, lecz wysokie góry i silne opady śnieżne drogę tę niemal uniemożliwiają.

Perpignan, 2. 2. (PAT). Dotychczas 38 tysięcy kobiet i dzieci opuściło departament wschodnich Pirenejów, udając się do różnych miejscowości w głąb Francji.



Ministrowie Sarraut i Marc Rucar kontynuują swą podróż inspekcyjną.

Barcelona, 2. 2. (PAT) Wojska powstańcze wkroczyły wczoraj do prowincji Gerona, zajmując miejscowości Tordera i Fojas de Tordera na drodze z Barcelony do Gerony.

Ataki na sen. Tworydło
za ostatnie wystąpienie w Senacie

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). W kołach politycznych obszernie komentowany jest zatarg w łonie Ukraińców. Mianowicie ukraińska organizacja Front Jedności Narodowej, zwalczająca Undo, zaatakowała bardzo silnie sen. Tworydlę za jego przemówienie w komisji budżetowej Senatu. — Mianowicie sen. Tworydło szczególnie ostro zaatakowano za ten ustęp jego przemówienia, w którym polemizując z senatorami Polakami podkreślił, że jest wskazanym, aby inspiracje dla akcji ukraińskiej nie były „ani z Berlina, ani z Paryża, ani z Moskwy, lecz oby one szły z Warszawy".

Działacze Frontu Jedności Narodowej zarzucają sen. Tworydle, że nie wyjaśnił on, kogo inspiruje Berlin, Paryż czy Moskwa, jak również nie wskazał, dla kogo prosi o inspiracje z Warszawy. Atakujący twierdzą, że sen. Tworydło powinien wyraźnie wskazać, czy przemawiał w imieniu własnym czy też w imieniu swego klubu.

Organ frontowców „Ukraińskie Wisty" pisze, że tego rodzaju wystąpienia należy wziąć na karb przepracowania sen. Tworydło „w bekonach, kiełbasach i jajach". Jak wiadomo, sen. Tworydło pracuje w Centrosojuzie jako dyrektor.

Nowy gmach Ubezp. Społ. we Lwowie

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). Zakład Ubezpieczalni Społecznej przystępuje w bież. roku do budowy wielkiego, nowoczesnego szpitala w Borysławiu, kosztem przeszło miliona zł. Jest to początek szerszej akcji rozbudowy szpitalnictwa, na co szczególny nacisk kładzie Ministerstwo Opieki Społecznej.

Ponadto w bieżącym roku wybudowany zostanie we Lwowie nowy gmach Ubezpieczalni Społecznej.

Rumunia w maskach

Bukareszt, 2. 2. (PAT) W Rumunii wydana została ustawa, na mocy której wszystkie instytucje państwowe i przedsiębiorstwa prywatne obowiązane są do zaopatrzenia się w maski gazowe w ciągu 6 miesięcy. Maski nabyte będą na koszt pracowników.

Rozwiązanie organizacyj żydowskich za działalność antypaństwową

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). Jak donoszą z Lidy, zarządzeniem starostwa powiatowego rozwiązane zostały 3 organizacje żydowskie z powodu prowadzenia działalności szkodliwej dla Państwa.

Warto zwrócić uwagę, że podobne zarządzenia zdarzają się w ostatnich czasach dość często.

Po mowie berlińskiej

Pokój i wojna w ręku Hitlera

Jakie są szanse powszechnego rozbrojenia

Londyn. 2. 2. (PAT). Dzisiejsza prasa angielska znajduje się pod znakiem wczorajszej debaty zagranicznej w Izbie Gmin, oraz zagadnienia ograniczenia zbrojeń.

„Daily Telegraph" zwraca uwagę, iż Mussolini w czasie wizyty rzymskiej omawiał z Chamberlainem sprawę ograniczenia zbrojeń, zaś sądząc z mowy kanclerza Hitlera, kanclerz również myśli o tym zagadnieniu nie porzucił. Zdaniem pisma — ponowne przystąpienie do rozmów w sprawie rozbrojenia winno być bardzo starannie przygotowane, aby uniknąć niepowodzenia ostatniej konferencji rozbrojeniowej, przy czym atmosfera dla tych rozmów winna być o wiele korzystniejsza niż obecnie. Gdy przyjdzie na to odpowiedni czas, Anglia gotowa jest w tej mierze współpracować, lecz współpraca ta winna być oparta na pewności odnośnie bezpieczeństwa W. Brytanii na lądzie, morzu i w powietrzu. Tymczasem zaś Anglia nie może osłabić wysiłków, mających na celu uzupełnienie luk w systemie obronnym.

„Daily Telegraph", wskazując na wczorajszą poprawę na giełdach światowych po zeszłotygodniowym osłabieniu tendencyj w całym świecie, pisze, iż jest to wymownym świadectwem gruntującego się przekonania, że

TAK JAK DŁUGO KANCLERZ HITLER PRAGNIE POKOJU — NIE BĘDZIE WOJNY.

„Times", omawiając oświadczenie premiera Chamberlaina, iż Mussolini skłania się do idei jakościowego ograniczenia zbrojeń, pisze, że rząd brytyjski nie odrzuci w tej sprawie żadnych sugestyj, które mogłyby doprowadzić do jej pomyślnego załatwienia. Mimo to — pisze „Times" —

W. Brytania nie może osłabić swego wielkiego wysiłku, mającego na celu pogotowie na wypadek wszelkiej ewentualności.

W. Brytania uczyniła już swego czasu eksperyment rozbrojeniowy, lecz nikt nie poszedł za jej przykładem i obecnie musi mieć zbrojenia odpowiednie do zbrojeń jej ewentualnych przeciwników. Kanclerz Hitler wyraził się w swej mowie pozytywnie, jeśli chodzi o zasadę rozbrojenia i może być pewny, iż tego rodzaju życzenia zawsze napotkają w W. Brytanii na sympatyczny oddźwięk i zostaną przyjaźnie rozważone.

„Stosunkowo pokojowy ton przemówienia w Reichstagu — pisze „Times" — znalazł powszechne uznanie W. Brytanii, zaś życzenie długotrwałego pokoju pomiędzy Anglią i Niemcami jest przez W. Brytanię gorąco odwzajemnione. Celem wzmocnienia fundamentów tego pokoju,

W. Brytania gotowa jest rozpatrzyć wszystkie sporne sprawy w szczerych rozmowach,

lecz rząd brytyjski nie mógłby zacząć tych rozmów pod groźbą użycia siły".

Po nominacji dyr. Garbusińskiego podsekretarzem stanu w Min. Opieki Społecznej

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). W związku z ustąpieniem dyr. Garbusińskiego z B. G. K. i mianowaniem go podsekretarzem stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej dowiadujemy się, że po dyr. Garbusińskim stanowisko w B. G. K. nie zostanie obsadzone. Zakres prac, które podlegały dyr. Garbusińskiemu, mianowicie sprawy komunalne, inspektorat i administracja ogólna, przydzielone zostaną poszczególnym członkom dyrekcji B. G. K.

Wiceminister Garbusiński, jako znawca spraw gospodarczych, otrzymał w Min. Opieki Społ. działy związane z nadzorem nad instytucjami, posiadającymi charakter gospodarczy, jak Fundusz Pracy, Z. U. S. i in.

Groźna epidemia grypy

Warszawa, 2. 2. (Tel wł. — l. r.). Grypa szerzy się w niebywałych rozmiarach po miastach i na wsi. Z wielu stron kraju nadchodzą wiadomości, że niemal codzien wzrasta nasilenie tej epidemii z komplikacjami, wskutek czego wśród chorych notuje się dużo śmiertelności.

Niebezpieczeństwo choroby na wsi jest tym groźniejsze, że wieś jest niemal zupełnie pozbawiona opieki lekarskiej, a ludność przeważnie zbyt biedna, aby mogła sobie pozwolić na wydatek połączony z wezwaniem lekarza z pobliskich miast czy miasteczek. Do tego należy jeszcze dołączyć koszt lekarstwa. W tej sytuacji epidemia grypy na wsiach istotnie grozi niebezpieczeństwem.

Nowe rady gminne

w pow. wieluńskim, rypińskim, konińskim i augustowskim

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). W dniach od 25—29 stycznia odbyły się wybory do rad gminnych w powiatach wieluńskim, rypińskim, konińskim i augustowskim.

W powiecie wieluńskim na ogólną ilość 406 radnych listy gospodarcze O. Z. N. uzyskały 258 mandatów, Stronnictwo Ludowe — 120 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 28.

W powiecie rypińskim wybrano ogółem 84 radnych. Listy gospodarcze OZN uzyskały — 77 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 3 mandaty.

W powiecie konińskim na ogólną ilość 412 radnych listy gospodarcze O. Z. N. uzyskały 244 mandatów, Stronnictwo Ludowe — 51, Stronnictwo Narodowe — 44, PPS — 2, listy bez określonego oblicza politycznego — 77 mandatów.

W powiecie augustowskim na ogólną ilość 148 radnych listy gospodarcze OZN uzyskały 92 mandaty, Stronnictwo Ludowe — 32, Stronnictwo Narodowe — 6 mandatów, bezpartyjni — 18 mandatów.

ELEKTRIT przoduje w odbiornikach automatycznych
„AUTOMAT C" Najnowsza Superheterodyna 6 lampowa, posiada 12 klawiszy.
Wyłączna Autoryzowana od 5 lat placówka sprzedaży i obsługi. 3612
„FOTO-RADIO-PALACE"
Lwów pl. Mariacki 8 (Gmach Sprechera).
Bez pośredników! — Uwaga! Nie wysyła agentów

Dzień Polaka z zagranicy

Warszawa, 2. 2. (PAT). W najbliższą niedzielę, dnia 5 lutego, odbędą się na obszarze całej Polski uroczyste obchody „dnia Polaka z zagranicy", które mają być wielką manifestacją jedności Macierzy z Polonią zagraniczną. W związku z tą akcją, która pozostaje pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza i Prymasa Polski Ks. Kardynała Augusta Hlonda, obradowała w dniu wczorajszym w Warszawie Sekcja Dnia Komitetu stołecznego zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego za granicą i Dnia Polaka z za granicy.

Bogaty wybór wszelkiego typu
RADIOAPARATÓW
bezlampowych, wzmacniaczy, dwulampowych, superheterodyn, bateryjnych i sieciowych
na najdogodniejszych warunkach poleca najtaniej
Największa Małopolska Fabryka Radioaparatów
„RADIO-EKRAVOX"
Lwów, ulica Akademicka 11 3649

Swobodna wymiana gazet między Polską i Litwą

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). Od trzech dni odbywa się po raz pierwszy od lat 20 swobodna wymiana dzienników i czasopism pomiędzy Polską a Litwą.

Porozumienie w tej sprawie osiągnięto między rządem litewskim a polskim w wyniku niedawnych narad, jakie toczyły się w Kownie. Rząd litewski zniósł obowiązujący dotychczas zakaz dopuszczania polskich gazet i czasopism na terytorium Litwy.

Według porozumienia do wymiany dopuszczone zostały wszystkie czasopisma bez różnicy przekonań politycznych, wychodzące na terytorium obu państw.

„Czystki" zawiodły

Nowe „wytyczne" partii komunistycznej Z. S. R. R.

Moskwa, 2. 2. (PAT) Opublikowano zasadnicze wytyczne projektu zmiany statutu partii komunistycznej. Wytyczne te przewidują szereg ułatwień przy wstępowaniu do partii, m. in. inteligencja i chłopi mają być w tym względzie traktowani na równi z robotnikami.

Ponadto wytyczne zapowiadają zaniechanie masowych „czystek", które „okazały się nieskuteczne, jeśli chodzi o zamaskowane wrogie elementy i doprowadziły do wydalania z partii uczciwych i uświadomionych jej członków".

Współpraca rumuńsko-bułgarska

Bukareszt. 2. 2. (PAT). Na łamach prasy rumuńskiej ukazują się ostatnio coraz częściej artykuły, przemawiające za zacieśnieniem współpracy między Rumunią a Bułgarią. Współpraca gospodarcza, a nawet kulturalna przynosi — jak zaznaczają pisma rumuńskie — duże korzyści obu narodom.

NOWOOTWORZONA PIERWSZORZĘDNA
PRACOWNIA KRAWIECKA
M. GRZESKÓW
przy ulicy Mochnackiego l. 9, parter
poleca się P. T. Klienteli 3911
Ceny przystępne.

„Wszystkiego po troszku" w „Stylowym"

„Wszystkiego po troszku" — oto słuszny ale równocześnie skromny tytuł nowej rewii w „Stylowym". Słuszny, bo istotnie jest tam wszystko, co w rewii, a raczej, jak to dyr. Grodnicki podkreślił, w dawnym kabarecie literacko-artystycznym, być powinno. A więc efektowne, z karkołomną wprost akrobacją graniczące, produkcje 6-cio osobowego baletu Kamińskich, huraganami oklasków witane solówki Różyńskiej i Hanusza, pysznym humorem tryskające skecze z uroczą Rostańską i niezawodnym Kondrackim na czele, świetnie aktorom dotrzymująca kroku orkiestra pod sprężystą batutą Kuby i pomysłowe dekoracje pędzla prof. Balka. Bardzo mile przyczynił się do ożywienia i urozmaicenia całości programu dyr. Grodnicki, który — choć wytrawny reżyser i stary aktor dramatyczny — nie zawahał się podjąć niewdzięcznej roli conferensiera, wywiązując się z niej tak znakomicie, jakby przedtym nigdy nic innego nie robił.

Całość ostatniej rewii cechuje — jak poprzednie — wysoki pod każdym bez wyjątku poziom i staranne opracowanie najdrobniejszych szczegółów tak, że widz otrzymuje maksimum zadowolenia estetycznego i stuprocentowego, beztroskiego humoru, okraszonego w dodatku aktualną a ciętą satyrą — zwłaszcza polityczną (Hanusz).

Na ekranie wesoły i trochę sentymentalny film angielski „W porcie czeka dziewczyna", zgrabnie propagujący ideę miłości ojczyzny.

Nauka o rasie w szkołach kłajpedzkich

Kowno. 2. 2. (PAT). Donoszą z Kłajpedy, że w szkołach z językiem wykładowym niemieckim wprowadzono ostatnio naukę o rasie, wykładaną według światopoglądu narodowo-socjalistycznego.

PROBLEM WYŻYWIENIA NA WSI

Problemem tym do niedawna mało się interesowano nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Utrwalił się pogląd, że producenci rolni posiadają zawsze pod dostatkiem żywności.

Opierając się na urzędowej statystyce otrzymujemy nieraz dość sprzeczne wyniki. Wprawdzie statystyka nasza nie jest doskonała i nawet w b. r. była trzy razy korygowana, obserwować możemy dość ciekawe zjawiska, że nie zawsze podaż na rynku jest w korelacji z wyższym plonem zbóż. Jeżeli się oprzeć na cyfrach oficjalnych, tegoroczny plon żyta jest o 1,6 mil. t. wyższy, pszenicy o 0.25 mil. t., jęczmienia o 0,01 mil. t. i owsa o 0,31 mil. to, czyli urodzaj czterech zbóż w 1938 r. jest wyższy od urodzaju w 1937 o 21,70 tys. t., urodzaj zaś ziemniaków jest o 5.7 mil. t. niższy.

Oczywiście niższy zbiór ziemniaków nie stwarza kompensaty, dzięki której cała nadwyżka 4 zbóż wynosząca przeszło 2 mil. t. mogła być skonsumowana w kraju i dlatego może słuszność mają ci sprawozdawcy, którzy ustalali cyfrę nadwyżki zbożowej, którą należy zdjąć z rynku na 1 mil. t.

Środki polityki zbożowej, jak zwroty ceł, superpremie, przetwórstwo żyta na spirytus, ograniczenia przemiałowe, dożywianie robotników stosowane w celu zdjęcia nadwyżek zbożowych, ciążących na rynku i powodujące depresję cen, nie dają w ostatecznym jednak wyniku pełnego, przejrzystego obrazu, jak wielka jest konsumcja zbożowa w kraju. Możemy tylko ustalić w przybliżeniu na podstawie przewozów kolejowych a w b. r. opłat przemiałowych pewne cyfry dotyczące aprowizacji miast, odnośnie wsi nie posiadamy dokładnych cyfr i dlatego często mylimy się, obliczając zapasy zboża w końcu kampanii.

Elastyczność konsumcji wiejskiej

Ten stan rzeczy pozwala jednak na pewne wnioski, że konsumcja wiejska jest bardzo elastyczna, na zaostrzenie kryzysu rolniczego nie tylko w Polsce, ale i w skali światowej wpływa w niemniejszym stopniu subkonsumcja wsi, niż nadprodukcja rolnicza. W ostatnich kilkunastu latach moglibyśmy zarejestrować równolegle ze zjawiskiem nadprodukcji klęski głodowe w szeregu krajów, jak Rosja, Chiny i kraje podzwrotnikowe. Badanie subkonsumcji jest nawet trudne w krajach europejskich o wysokiej kulturze rolnej, gdzie jednakże i dziś notujemy lata wysokich urodzajów i nieodborów. Zagadnienia tego nie można generalizować, gdyż w każdym kraju istnieją inne warunki pracy i różna produktywność pracy rolników. Mają w tej dziedzinie wpływ warunki klimatyczne i geograficzne, pewne tradycje regionalne w metodach żywienia ludzi i zwierząt, oraz warunki produkcji, na które niemały wpływ ma konjunktura rynków światowych i lokalnych.

Wszystkie te czynniki w mniejszym lub większym stopniu zaciemniają nam przejrzysty obraz, który pragnęlibyśmy naszkicować, przedstawiając wiernie stan konsumcji wiejskiej w danym roku lub nawet w ciągu lat kilku.

Dla artykułów rolniczych nie ma barier celnych

Na razie możemy tylko zanotować pewne oderwane fakty, rzucające pewne światło na powyższe zagadnienie. Przede wszystkim rzuca się w oczy zjawisko nader charakterystyczne, że handel oparty na wymianie artykułów rolniczych między krajami miał dawniej utarte szlaki, od czasu zaś kryzysu stał się międzynarodowym i pomimo murów celnych i olbrzymich przeszkód, artykuły rolnicze są przewożone na olbrzymie odległości. Kraje importujące dążą do najdalej posuniętej autarkii i starają się przezwyciężyć nieprzyjazne warunki klimatyczne, glebowe i wiekowe tradycje w organizacji produkcji. Jednakże bezwzględna autarkia nie może być zrealizowana praktycznie tak, jak za czasów przedwojennych został zrealizowany na całym świecie program totalnego liberalizmu.

Wiedza i technika są często bezsilne w walce z przyrodą. Forsowanie produkcji może się odbywać tylko w granicach jej możliwej rentowności.

Wychodzimy z założenia, że rolnik jest nie tylko producentem surowców i wytwórcą artykułów spożywczych, ale głównym ich konsumentem. Na tej podstawie wytwarza się pewna równowaga w dziedzinie wytwórczości i konsumcji. Oczywiście rolnik jest konsumentem wszelkich artykułów potrzebnych dla wiejskiego życia. Pierwszym jego zadaniem winno być należyte utrzymanie swojej rodziny i całego personelu pracującego w gospodarstwie i zapewnienie mu wyżywienia z produktów roślinnych i zwierzęcych, oraz racjonalne żywienie zwierząt domowych.

Postęp cywilizacji przekreśla jednak zasadę patriarchalnego życia, że mieszkaniec wsi żywi się tylko produktami własnego gospodarstwa. Łatwość komunikacyjna pozwala nawet w krajach posiadających nadmiar niektórych produktów rolniczych na ich korzystną wymianę na inne krajowe lub zagraniczne.

Ludność wiejska nawet najmniej zasobna umie dziś wykorzystać ulepszenia przewozowe i wskutek tego bierze pośrednio coraz żywszy udział w wymianie surowców i produktów gotowych, na inne towary jej niezbędne.

(Ciąg dalszy na str. 6-tej)

Tabela szczęścia „NADZIEI"

Wspaniałe wyniki gry klientów Kolektury „NADZIEJA" we Lwowie w 43 Loterii:

Zł. 75.000 na nr. 155227

Zł. 50.000 na nr. 65603 — **Zł. 25.000** na nr. 129629

Zł. 20.000 na nr. 84032 — **Zł. 15.000** na nr. 137238

14 wygranych po zł 10.000 padło na nr nr:

Zł 10.000 na nr. 30398	Zł 10.000 na nr. 73901	Zł 10.000 na nr. 99297
Zł 10.000 na nr. 35666	Zł 10.000 na nr. 88730	Zł 10.000 na nr. 108980
Zł 10.000 na nr. 55457	Zł 10.000 na nr. 93200	Zł 10.000 na nr. 137025
Zł 10.000 na nr. 65657	Zł 10.000 na nr. 96967	Zł 10.000 na nr. 137054
Zł 10.000 na nr. 67377		Zł 10.000 na nr. 153134

12 wygranych po zł 5.000 padło na nr nr:

Zł 5.000 na nr. 25327	Zł 5.000 na nr. 50944	Zł 5 000 na nr. 84423
Zł 5.000 na nr. 27529	Zł 5.000 na nr. 50952	Zł 5.000 na nr. 110925
Zł 5.000 na nr. 30388	Zł 5.000 na nr. 78480	Zł 5.000 na nr. 158331
Zł 5.000 na nr. 44286	Zł 5.000 na nr. 80226	Zł 5.000 na nr. 159717

35 wygranych po zł 2.500 padło na nr nr:

Zł 2.500 na nr. 5878	Zł 2.500 na nr. 78482	Zł 2.500 na nr. 105215
Zł 2.500 na nr. 12410	Zł 2 500 na nr. 83573	Zł 2.500 na nr. 108823
Zł 2.500 na nr. 16498	Zł 2.500 na nr. 84081	Zł 2.500 na nr. 108999
Zł 2.500 na nr. 24378	Zł 2.500 na nr. 84222	Zł 2.500 na nr. 111033
Zł 2.500 na nr. 24762	Zł 2.500 na nr. 86039	Zł 2.500 na nr. 111186
Zł 2.500 na nr. 27131	Zł 2.500 na nr. 88184	Zł 2.500 na nr. 112784
Zł 2.500 na nr. 50801	Zł 2.500 na nr. 91586	Zł 2.500 na nr. 122041
Zł 2.500 na nr. 60934	Zł 2.500 na nr. 96932	Zł 2.500 na nr. 137058
Zł 2 500 na nr. 64948	Zł 2.500 na nr. 99295	Zł 2.500 na nr. 144822
Zł 2.500 na nr. 65517	Zł 2.500 na nr. 101864	Zł 2.500 na nr. 155276
Zł 2.500 na nr. 73950	Zł 2.500 na nr. 104756	Zł 2 500 na nr. 156565
Zł 2.500 na nr. 78354		Zł 2.500 na nr. 158127

48 wygranych po zł 2.000 padło na nr nr:

3631	3637	12456	12463	12498	18814	20164	27052	38870	45620
52986	57374	64957	69561	69596	78352	78478	80218	80836	80944
84078	84167	84270	84272	84879	93079	96497	96965	108562	111015
115720	115734	118307	129611	130901	137018	137243	149406	150003	151341
155277	155745	157343	158102	158143	158258	159713	159848		

91 wygranych po zł 1.000 padło na nr nr:

3606	5027	16502	19536	20188	20584	25653	27550	27560	28201
30320	38863	44289	45542	45616	50907	50928	50965	55421	55436
56055	59113	64928	64942	64977	65405	65408	65543	67425	69520
71437	72057	72071	72232	72290	76808	79165	79194	79827	81525
81621	81700	83440	84029	84109	84864	88195	88709	90483	91927
96991	98663	104662	104784	105849	108933	111143	112791	115668	124985
129525	129678	130988	130999	137278	144890	149209	149323	149443	149445
150030	150554	150566	150596	150609	150613	153052	153277	155382	155390
155709	155845	157363	158153	158161	158224	158288	158586	159764	159792
									159810

oraz tysiące wygranych poniżej 1.000 zł padło w niezmiennie szczęśliwej Kolekturze

NADZIEJA Lwów, Legionów 11

Wszyscy kupują losy I-ej klasy w „Nadziei"! — „Nadzieja" nigdy nie zawodzi!

Konferencja mocarstw w Tokio położy kres wojnie chińsko-japońskiej

Tokio, 1. 2. (PAT.) Jak donosi Agencja Domei, w toku dzisiejszej debaty w sejmie, członek partii Minseito admirał Taniko Toyama, domagał się od ministra spraw zagranicznych zwołania do Tokio konferencji międzynarodowej, na którą zaproszone byłyby Anglia, Stany Zjednoczone, a w razie konieczności Niemcy i Włochy, w celu wyjaśnienia istotnego znaczenia nowego ładu w Azji Wschodniej.

W odpowiedzi min. Arita zaznaczył, iż nie rozważał możliwości zwołania takiej konferencji, zdaniem jego jednak, byłoby rzeczą pożyteczną zaprosić kilku przedstawicieli tych mocarstw do Tokio dla zbadania sytuacji na miejscu.

* * *

Tokio, 1. 2. (PAT.) Wszystkie dzienniki japońskie drukują z wielkimi tytułami, na czołowych miejscach streszczenie wczorajszego przemówienia kanclerza Hitlera. Dziennik „Asahi" w komentarzu redakcyjnym specjalnie uwypukla ustęp przemówienia kanclerza, w którym mówca rzuca hasło „Niemcy dla Niemców", zaznaczając, iż jest to odpowiednik japońskiego hasła „Azja dla Azjatów", do którego urzeczywistnienia dąży na Wschodzie Japonia.

Wojna na Dalekim Wschodzie doprowadzi Chiny do zniszczenia

Pekin, 1. 2. (PAT.) Marszałek Wu-Pei-Fu przyjął wczoraj dziennikarzy chińskich i zagranicznych, którym oświadczył iż

obecnie przekonany jest bardziej niż kiedykolwiek iż Chiny i Japonia winny zaprzestać walki.

Marszałek Wu-Pei-Fu ma zamiar dołożyć wszelkich wysiłków, celem przyczynienia się do zawieszenia działań wojennych, albowiem

po 18 miesiącach walki okazało się, że dalsze działania wojenne mogą doprowadzić Chiny do ruiny, nie przynosząc zarazem Japonii żadnych korzyści.

Zdaniem marszałka Wu-Pei-Fu po oświadczeniu księcia Konoye, iż **Japonia niema zaborczych zamiarów wobec Chin, niema powodu do dalszej walki.**

Likwidacja „Berliner Tageblat"

Berlin, 1. 2. (PAT) Wczoraj ukazał się po raz ostatni jeden z najstarszych dzienników berlińskich „Berliner Tageblatt". Od dnia 1 lutego rb. „Berl. Tageblatt" zostaje połączony z „Deutsche Allgemeine Ztg.". Większość członków redakcji i korespondentów zagranicznych „Berl. Tageblattu" przechodzi do „Deutsche Allg. Ztg.".

Przemianowanie prowincji brandenburskiej

Berlin, 1. 2. (PAT) Rozporządzeniem kanclerza Hitlera centralna prowincja Rzeszy „Gau Kurmark" otrzymała z dniem 30 stycznia 1939 roku nazwę „Gau Mark Brandenburg der NSDAP". (Marchia brandenburska parti narodowo-socjalistycznej).

Wizyta ministra Gafencu w Białogrodzie

Bukareszt, 1. 2. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Gafencu wyjechał z wizytą do Białogrodu.

Bukareszt, 1. 2. (PAT.) Omawiając cel podróży ministra spraw zagranicznych Gafencu do Belgradu, który bawić tam będzie w dniach 1 i 2 lutego, pisma rumuńskie podkreślają znaczenie tej wizyty dla sytuacji na Bałkanach.

Dziennik „Romania" twierdzi, że mając na uwadze trwałe porozumienie, jakie łączy oba kraje, rozmowy ministra Gafencu z premierem Stojadinowiczem mogą dać wyniki o doniosłym znaczeniu oraz przyczynić się do utrwalenia pokoju.

Przy tej sposobności będzie omówiony porządek dzienny konferencji bloku bałkańskiego.

OKRES SPRZEDAŻY
płócien
szyfonów
żefirów
ręczników
po cenach zniżonych! i t. p.
„HURTOWNIA TEKSTYLNA" LWÓW, RYNEK 30
3412

Wyjaśnienie Ubezpieczalni Społ. o pomocy lekarskiej dla bezrobotnych

Warszawa, 1. 2. (Tel. wł. — 1. r.). Osobom, które były ubezpieczone przy najmniej 10 ostatnich tygodni bez przerwy, lub w ciągu ostatnich 12 miesięcy przynajmniej 30 tygodni z przerwami, Ubezpieczalnia udziela tylko pomocy leczniczej przez czas nie dłuższy niż 13 tygodni, jeżeli wypadek choroby zajdzie w ciągu 3 tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia.

Oprócz tego władze Ubezpieczalni wyjaśniają, że w wypadkach takich chorób, jak czerwonka, dur brzuszny, kiła, odra, płonica, węglin i inne, Ubezpieczalnia udziela świadczeń, jeżeli wypadek choroby zajdzie w ciągu 4 tygodni od ustania obowiązku ubezpieczenia. Te wyjaśnienia posiadają bardzo duże znaczenie dla tych pracowników, którzy utracili pracę i znajdują się w sytuacji ciężkiej pod względem materialnym.

W obronie własnej urzędnik zabił awanturnika

Katowice, 1. 2. (PAT.) Z Pszczyny donoszą: Wczoraj wieczorem w Pszczynie, w stanie pijanym zaczepiali i bili przechodniów Ludwik Gawełek i Jan Plina, znani awanturnicy.

W godzinach wieczornych wracał ulicą dworcową z pracy urzędnik Zarządu Przymusow. Zakładów Pszczyńskich Rudolf Kowalik, który zaczepiony przez pijaków, strzelił do nich z rewolweru, kładąc Gawełka trupem na miejscu.

OFIARA ULICZNEJ STRZELANINY

W dniu wczorajszym o godz. pól do 2-giej po południu, w czasie ulicznych zajść akademickich, na ul. Lelewela postrzelona została w nogę 23-letnia Maria Orszowa, którą Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego.

Dziś w APOLLO największy film europejski! Dzieło o nigdy niewidzianym rozmachu, stworzone kosztem wielu milionów franków!
100 DNI NAPOLEONA
W roli Napoleona genialny tragik Corrado Racca. 150 najwybitniejszych artystów europ. oraz 50 000 statystów. Wizja bitwy pod Waterloo o nigdy niezapomnianym wrażeniu

Komunikacja lotnicza Berlin — Stambuł

Ankara, 1. 2. (PAT) Rząd turecki upoważnił niemiecką „Lufthanze" do zorganizowania komunikacji lotniczej między Stambułem i Berlinem.

Według doniesień dzienników, również włoskie linie lotnicze „Ala Littoria" ubiegać się mają o zlecenie im zorganizowania komunikacji między Rzymem i Stambułem.

ODRZUCONY WNIOSEK KOMUNISTÓW

Bruksela 1. 2. (PAT.) Izba deputowanych odrzuciła 123 głosami przeciwko 20 przy 27 wstrzymujących się od głosowania wniosek komunistów o wyrażenie rządowi nieufności w związku z deklaracją programową rządu.

Ze srebrnego ekranu

„Ludzie za mgłą"

(„PALACE")

Jest to trzeci z rzędu film młodego reżysera francuskiego, Marcel Carne. Film ciekawy, oryginalny, nadzwyczaj „biorący". Wartości artystyczne i gra aktorów (Michelle Morgan i Jean Gabin) zdobyły dla tego niebanalnego obrazu nagrodę Louis-Delluc. Zupełnie słusznie.

Inna rzecz, czy sprowadzanie z zagranicy takich filmów o zabarwieniu nihilistycznym, tych ponurych bohaterów, rzezimieszków i degeneratów — albo nieszczęśliwych ofiar losu jest słuszne i wskazane. Bo nawet miłość nie zbawia tu pary wykolejeńców, przeciwnie, wciąga ich w krąg krwawych zbrodni właśnie w chwili, gdy zaczęli budować **dom dobrego szczęścia.** (O)

Stanisław Marusarz otrzymał Państwową Nagrodę Sportową

Warszawa, 1. 2. We wtorek odbyła się w sali konferencyjnej P. U. WF i PW w Warszawie posiedzenie Komisji Nadawczej Państwowej Nagrody Sportowej. Obradom Komisji Nadawczej przewodniczył zastępca dyrektora PUWF ppłk. Turyczyn.

Komisja Nadawcza zapoznała się z przedstawionymi wnioskami, wyróżniając kandydatów: Stanisława Marusarza, Antoniego Kolczyńskiego i Stanisławę Walasiewiczównę.

Po dyskusji i głosowaniu Komisja przyznała nagrodę za rok 1938 Stanisławowi Marusarzawi, motywując swą decyzję m. in. tym, że St. Marusarz zdobył na narciarskich mistrzostwach świata 1938 r. w Lahti tytuł wicemistrza świata w konkursie skoków, czym przyczynił się w wysokim stopniu do propagandy sportu polskiego.

UCHWAŁY PZPW W SPRAWIE WYKROCZEŃ KATOWICKICH

Zarząd PZPN na posiedzeniu w d. 30 ub. m. zajmował się sprawą wykroczeń zawodników na obozie w Katowicach przed meczem z Francją. Na marginesie Zarząd PZPN stwierdza, iż bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o pewnych wypadkach, zaszłych na obozie, kierownictwo ekspedycji do Francji przeprowadziło we własnym zakresie dochodzenia, przesłuchując w drodze powrotnej do kraju wszystkich graczy.

Na podstawie zebranego materiału Zarząd PZPN na posiedzeniu postanowił:

1) Ukarać trenera PZPN p. Mariana Spojdę surową naganą, zagrożenie zerwania umowy za brak należytego nadzoru nad zawodnikami, dopuszczenie do wykroczeń, a nawet partycypowanie w nich. Dalej za niezameldowanie o nich i o braku harmonii wśród zawodników zarządowi PZPN we właściwym czasie.

2) Ukarać zawodników M. Matjasa i Górę zawieszeniem w prawach członków drużyny olimpijskiej za karygodne złamanie porządku obozowego.

Ukarać zawodnika Pieca W. z zawieszeniem w prawach członka drużyny olimpijskiej za złamanie dyscypliny obozowej (co zdarzyło się niestety nie po raz pierwszy).

4) Zwrócić się z apelem do kapitana związkowego PZPN o niewystawianie wyżej wymienionych 3-ch zawodników do reprezentacji państwowej tak długo, aż nie nabierze przekonania, że zawodnicy ci pod względem psychicznym i moralnym dojrzeli do roli reprezentantów sportu polskiego.

5) Ukarać zawodników Nyca i Szczepaniaka oraz Dytkę napomnieniem za nieodpowiednie zachowanie się i złamanie dyscypliny obozowej.

6) Zwrócić się do kapitana związkowego PZPN z apelem, by w przyszłości do drużyny reprezentacyjnej wstawiał tylko takich zawodników, którzy w życiu i na boisku wykazują pełnię ambicji i poświęcenie.

Rozpatrując całokształt spraw, związanych z obozem i wyprawą do Paryża, Zarząd PZPN doszedł do przekonania, że słaba postawa naszej drużyny w Paryżu była w pewnym stopniu następstwem napiętnowanych powyżej wykroczeń oraz braku harmonii i ambicji kilku graczy, przede wszystkim jednak następstwem opłakanych warunków terenowych i atmosferycznych, wśród których obóz się odbywał.

Ucieczka premiera Negrina

Dymisja dowódcy wojsk rządowych

Paryż, 1. 2. (PAT.) Z pogranicza francusko-hiszpańskiego donoszą, że w dowództwie wojsk republikańskich zaszły zasadnicze zmiany.

Naczelny dowódca wojsk barcelońskich gen. Sarabia miał ustąpić miejsce zaś jego zajął oficer zawodowy dawnej armii królewskiej gen. Jurado.

Front wojenny przebiegać ma w obecnej chwili o 2 km. na wschód od Arenys de Mar, na północ od Gronelles, dalej o 7 km. od Vich na 8 km. od Berga i dochodzi do Sort. Wojska powstańcze atakują w dalszym ciągu.

W Figueras po raz pierwszy od czasu zajęcia Barcelony ukazały się dzien niki rządowe. Mimo doniesień o oporze stawianym przez wojska republikańskie na pograniczu, krążyły dziś po głoski, jakoby

premier rządu centralnego Negrin, schronić się miał do małej wioski hiszpańskiej Aguillana w pobliżu granicy francuskiej.

Paryż, 1. 2. (PAT) Z pogranicza katalońskiego donoszą, iż do m. Tour de Carel

przybyło 1400 kobiet i dzieci z Hiszpanii w stanie zupełnego wyczerpania z głodu i zimna.

Z Puigcorda przybył ponadto trans port z 1100 uchodźcami, których skierowano do m. Rodez.

Ponadto w Boulou, Perthusi i Prats de Mollo znajduje się około 4000 rannych milicjantów, którzy zostaną umieszczeni w szpitalach w głębi kraju, celem zwolnienia szpitali w obszarze pogranicznym w związku z epidemiami, szerzącymi się nie tylko wśród uchodźców, lecz również wśród miejscowej ludności.

Milicjanci zdrowi w razie przekroczenia granicy francuskiej są rozbrajani i odsyłani z powrotem do Hiszpanii.

Barcelona, 1. 2. (PAT.) M. Vick znajduje się pod ogniem artylerii wojsk gen. Franco, których przednie straże, po zajęciu miasta Estany znajdowały się dziś w południe w odległości 12 km od Vich. Jest to doniosły węzeł, w którym zbiegają się najważniejsze arterie komunikacyjne północno-zachodniej Katalonii.

Krwawe starcie Karpatorusinów

z bojówkami Wołoszyna

Budapeszt, 1. 2. (PAT.) Prasa węgierska donosi z Ungwaru, że we wsi Iza, koło Husztu **doszło w sobotę wieczorem do krwawego starcia między ludnością a bojówkami Wołoszyna. — Ludność z kosami i widłami zaatakowała członków bojówek, wypierając ich ze wsi.** W wyniku zajścia 6 osób zostało ciężko rannych.

Budapeszt, 1. 2. (PAT.) „Pester Lloyd" w gwałtowny sposób protestuje przeciwko antywęgierskim zarządzeniom rządu Rusi Podkarpackiej i oświadcza, iż zarządzenia te, gwałcące najelementarniejsze uprawnienia mniejszości, wywołają niewątpliwie w całych Węgrzech falę oburzenia.

———

Audiencje u min. Kasprzyckiego

Warszawa, 1. 2. (PAT). Pan minister Spraw Wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki przyjął dnia 31. stycznia br. delegację Ligi Morskiej i Kolonialnej. Delegaci zaprosili pana Ministra na uroczystość przybycia do Gdyni nowego okrętu podwodnego „Orzeł" w dniu 10 lutego 1939 r.

Warszawa, 1. 2. (PAT). Pan minister Spraw Wojskowych gen. dyw. Tad. Kasprzycki przyjął w dn. 31. stycznia rb. przewodniczącego Kapituły Odznaki Związku podoficerów W. P. R. P. w stanie spoczynku.

Dwuletnia służba wojskowa dla nadkontyngentowych

Paryż, 1. 2. (PAT.) Izba deputowanych przyjęła wczoraj projekt ustawy, rozciągającej moc obowiązującą ustawy o tymczasowym wprowadzeniu 2 letniej służby wojskowej na kontyngentach lub części kontyngentów, które będą wcielone w r. b. i następnych.

Ponadto projekt upoważnia ministra obrony narodowej do wcielenia do szeregów powoływanych corocznie żołnierzy w porze, którą uzna za najbardziej odpowiednią.

Jak ułożą się stosunki niemiecko-angielskie?

Londyn, 1. 2. (PAT.) Jeszcze przed rozpoczęciem się ferii świątecznych Izby gmin pos. Henderson z Labour Party wystosował pod adresem premiera interpretację, czy zamierzone są jakiekolwiek dalsze rozmowy z kanclerzem Hitlerem i jakie są dalsze widoki stosunków brytyjsko-niemieckich.

Interpelacja ta znalazła się na porządku dziennym we wtorek i okazała się istotnie na czasie. Premier odpowiedział na nią jak następuje: „Z satysfakcją przyjmuję do wiadomości te ustępy mowy kanclerza Hitlera, w której wyraził on pragnienie pogłębienia wzajemnego zaufania i współdziałania między naszymi obydwoma narodami. Pragnę skorzystać z tej okazji, aby zapewnić że te same uczucia ożywiają zarówno rząd jak i naród brytyjski.

W chwili obecnej żadne rokowania między rządami brytyjskim i niemieckim nie są zamierzone. Z zadowoleniem natomiast notuję, że w rozmaitych sprawach handlowych toczyły się ostatnio rozmowy między przedstawicielami przemysłu brytyjskiego i Niemiec".

Na dodatkowe zapytanie, czy w najbliższej przyszłości zamierzone są jakiekolwiek rokowania między rządem brytyjskim a niemieckim, premier odpowiedział przecząco.

FUTRA — Bracia ROTH i Sp.
obecnie:
Lwów, LEGIONÓW 11, I. p.
nad sklepem „Salamandra" 4089

Dziś kino EMPIRE
Czarująca LUIZA RAINER w roli frywolnej, lekkomyślnej kobietki w filmie
ŻONA LALKA
w/g głośnej sztuki „Mademoiselle Frou-Frou"
W roli zdradzonego męża Melvyn Douglas, w roli kochanka Robert Young

Posiedzenie Sejmu Śląskiego

Katowice, 1. 2. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu śląskiego, rozpoczęło się od dyskusji nad przemówieniem wojewody śląskiego dra Grażyńskiego, wygłoszonym a poprzednim posiedzeniu plenarnym Sejmu w dniu 23 bm. z okazji wniesienia projektu ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na rok 1939-40. W dyskusji zabierali głos liczni mówcy. M. in. przedstawiciele Zaolzia, poruszając szereg zagadnień.

Następnie przemawiał wojewoda dr Grażyński, odpowiadając na kwestie, poruszone przez posłów.

W dalszym ciągu obrad Sejm załatwił w drugim czytaniu szereg projektów ustaw.

Zarządzenie na wypadek wojny w Finlandii

Helsinki, 1. 2. (PAT.) Rząd finlandzki przedłożył w parlamencie dwa projekty ustaw, dotyczących obrony kraju.

Pierwszy projekt przewiduje obowiązek magazynowania 50 procent ogólnej ilości sprowadzanych lub wyrabianych w kraju materiałów pędnych i smarów.

Na podstawie drugiej ustawy, wszyscy obywatele kraju, mężczyźni i kobiety, w wieku do 60 lat, podlegać będą obowiązkowi pracy na rzecz obrony kraju. Obowiązkowi temu podlegać mają również osiadli w Finlandii cudzoziemcy. Zarządzenie to wchodzić ma w życie jedynie na wypadek wybuchu wojny.

Rozwiązanie problemu żydowskiego w nowej Czechosłowacji

Praga, 1. 2. (PAT.) Komunikat urzędowy z dnia 28 b. m. doniósł, że gabinet czeski na posiedzeniu w dniu 27 bm. postanowił uregulować kwestię żydowską w Czechach i na Morawach. Komunikat podawał, że szczegóły zostaną podane do wiadomości w przyszłym tygodniu.

Jutrzejszy numer „Narodni Politika" stojącej blisko ministra bez teki Havelki, męża zaufania prezydenta Hacha i przewodniczącego specjalnej komisji ministerialnej do spraw żydowskich, podaje zarys podstaw, na jakich uregulowany zostanie problem żydowski w Czechach i na Morawach. Dziennik stwierdza na wstępie, że

sprawa żydowska należy dziś do najbardziej palących zagadnień w Europie.

Antysemityzm nie jest jednak następstwem teorii rasowych, a główniej przyczyny jego należy szukać w stosunkach gospodarczych.

Czechosłowacja, która na progu swego nowego życia państwowego, przyjęła jako naczelną podstawę uregulowanie problemów społecznych zasady etyki chrześcijańskiej, nie może kwestii żydowskiej rozwiązać na podstawach teorji rasizmu, co jednakże nie oznacza bynajmniej, że zarządzenia rządu czeskiego przeciw Żydom w skutkach swych będą mniej dotkliwe. Uregulowanie sprawy żydowskiej, według dziennika, pójdzie w trzech kierunkach:

1) wysiedlenie emigrantów, przy czym państwo postara się dla nich o przydział dewiz, 2) rewizji obywatelstwa i wreszcie 3) przeprowadzenia zasady proporcjonalności w odniesieniu do tych Żydów, którzy pozostaną w Czechosłowacji.

Wyrok w procesie krakowskich „specjalistów w wyrabianiu posad"

Kraków, 1. 2. (PAT.) W sądzie okręgowym w Krakowie zapadł wyrok w głośnym procesie w sprawie afery oszukańczej przy wyrabianiu posad.

Po przeprowadzonej rozprawie i wywodach stron, trybunał ogłosił wyrok, skazujący: **Karola Dziekanowskiego na 4 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 10, Adolfa Ehrlicha na 6 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich na lat 10, Leona Baldingera na 3 lata więzienia i utratę praw na lat 6, Szymona Spitza na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, utratę praw na lat 4, Teofilę Immerglueckową na 7 miesięcy więzienia, Jakub Rogoz został uniewinniony.**

Przy ogłoszeniu wyroku wielka sala sądu okręgowego w Krakowie była szczelnie wypełniona publicznością.

Polsko-szwajcarska współpraca kulturalna

Karków, 1. 2. (PAT.) Wczoraj odbyło się w Krakowie konstytuujące walne zgromadzenie towarzystwa Polsko-Szwajcarskiego, poświęcone współpracy intelektualnej polsko-szwajcarskiej w Polsce i polskiej w Szwajcarii.

Na zebraniu dłuższe przemówienie wygłosił w języku francuskim poseł Szwajcarii min. pełn. Martin.

Ze szczególnym sentymentem wspomniał min. Martin o dwóch wielkich prezydentach Polski, profesorach Narutowiczu i Mościckim, którzy objął sz żywym symbolem polsko-szwajcarskiej współpracy naukowej.

Chorzów, 1. 2. (PAT.) W ciągu roku 1938 polskie kopalnie skarbowe zebrały na Fundusz Obrony Narodowej kwotę zł. 162.000.

Książki

Plotki i komentarze

„Wiedz pan, panie filozofie, że nie można mieć miękkiego sumienia, gdy się rządzi światem".

Fryderyk Wielki: „Dialogi zmarłych".

Słowa Fryderyka Wielkiego mogłyby stanowić motto dla obu książek; i Maurycego Paleologue'a i F. Mainzera. Obie te książki bowiem traktują o życiu i sumieniu ludzi, którzy przez pewien czas rządzili światem.

Krytyka niemiecka przyjęła książkę Paleologue'a[1]) o Aleksandrze, dziwnym carze — z aplauzem, który, z jednej strony mógłby świadczyć o upadku gustu literackiego w Niemczech, a z drugiej strony o opanowaniu zupełnym tego gustu i rynku księgarskiego w ogóle przez literaturę biograficzno-plotkarską. Posiadanie pewnego zasobu plotek o postaciach historycznych uchodzi widocznie za t. zw. materiał historyczny i wystarczy już do podbicia światowego rynku księgarskiego. Krytyka polska również nie szczędziła książce Paleologue'a zbędnych pochwał. Czujność krytyki zmyliły najprawdopodobniej dawne książki tego autora.

Maurycy Paleologue, członek Akademii Francuskiej, ambasador Francji w Petersburgu podczas wojny światowej, — miał możność zapoznać się dokładnie ze Wschodem Europy, zebrać jego materiały historyczne i opracowywać biografie wielkich ludzi tej ziemi. Lecz jego książka o Aleksandrze I nie wnosi nic nowego do tego, co popularnie wie się o tym carze. Zdawaćby się mogło, że całym dążeniem autora było zamknąć życie i czyny dziwnego cara w powodzi plotek dworskich i międzynarodowych tak, że w tej książce nie tylko plotka poprzedza i kończy każdy czyn omawianej postaci, lecz sam ten czyn tak w nierealne, niematerialne plotkarskie domysły spowija.— że trudno zrozumieć, w jaki sposób dany czyn mógł zaistnieć, jakie były jego przyczyny i skutki.

Paleologue jest przekonany, że Aleksander o mordzie swego ojca, Pawła I wiedział, że wspomnienie tego mordu męczyło go przez całe życie, że czyniło mu ten świat i życie niemiłym, było powodem jego późniejszego mistycyzmu i skłoniło go w końcu do ucieczki w przebraniu chłopa w głąb Syberii. Pierwsza zagadka historyczna (udział Aleksandra w mordzie) i druga zagadka (zniknięcie czy śmierć Aleksandra) stanowią ramy tej niefrasobliwej historycznie i literacko książki. W tych ramach, chwiejnych i wciąż przez historyków rąbanych, umieszcza Paleologue życie Aleksandra — kobieciarza, uwodziciela, autokraty, którego liberalne idee i humanitarne słabostki nie odzwierciedliły się w żadnym konkretnym dziele, życie najpierw rozpustniku, potem ascety i mistyka, człowieka, który był silnym wtedy tylko, gdy miał silnego przeciwnika — Napoleona. Lwia część książki poświęcona jest zresztą postaci Napoleona.

Przekład polski tej zbędnej książki miejscami — fatalny.

Książką nieprzeciętną i doskonałą jest F. Mainzera „Walka o dziedzictwo Cezara"[2]).

Zbrodnia usunęła z widowni politycznej Imperium Romanum potężną i genialną postać Juliusza Cezara. Pozostaje spuścizna — spuścizna myśli politycznej, idei rządzenia, spuścizna praw i... obowiązków.

Na widowni pozostaje potężny, dziki Marek Antoniusz — i jego ambitna żona Fulvia — na widownię występuje adoptowany syn Cezara, zimny, wyrachowany Oktawian. Walka jest ostra, czasem okrutna, Antoniusz zwycięża tylko jako kochanek najbardziej interesującej kobiety świata, Kleopatry — Oktawian staje się Augustem.

Cała książka Mainzera jest wielkim źródłowym komentarzem do tych chmurnych i górnych lat Rzymu.

Ludzie Mainzera są żywi; ludzie to a nie posągi. Żywi nie przez to — jak u Paleologue'a — że bogate jest ich życie seksualne i bogata jest plotka, którą opłatała ich historia, lecz dlatego, że ich przeżycia posiadają szeroki wachlarz, a ich zainteresowania są żywe, męskie, prawdziwe.

Interesują się zagadnieniami państwowymi nie z racji urodzenia, nie z kokieterii, lecz dzięki temu, że żyje w tych ludziach geniusz.

Książkę Mainzera charakteryzuje obiektywizm i głębokie opanowanie materiału, którym posługuje się. Materiału historycznego, literackiego, psychologicznego. Intuicja pisarza, dobry jego smak i nauka święcą w tej książce zasłużony triumf.

Mar. Krucz.

[1]) Maurice Paleologue: „Aleksander I." Dziwny car. W Polsce ukazała się ta książka nakładem Książnicy-Atlas. Lwów-Warszawa.

[2]) F. Mainzer: „Walka o dziedzictwo Cezara". Książnica-Atlas. Lwów-Warszawa.

Nowa książka Colette

Jak dowiadujemy się, ukazała się nowa książka Colette p. t. „Le Toutounier". W polskim tłumaczeniu tytuł ten brzmi: Ciucia. Książka ta stanowi niejako dalszy ciąg głośnej powieści Colette o zwierzętach p. t. „Duo".

Notatnik kulturalny

ANTYHITLEROWSKI FILM — I CO Z TEGO MOŻE WYNIKNĄĆ

Francuskie pismo filmowe „Le nouveau film" podaje bardzo ciekawą wiadomość, że znany reżyser, Anatol Litwak wyjechał do Kalifornii w celu nakręcania obrazu pt. „Wyznania szpiega nazistowskiego" o tendencji wybitnie antyhitlerowskiej. Litwak poszukuje dwunastu artystów filmowych Niemców, którzyby zgodzili się w nim zagrać. Dotychczas rzekomo uzyskał zgodę Marleny Dietrich, E. Robinsona, Paula Lucasa i Franciszka Lederera. Reszty artystów trudno mu znaleźć, gdyż niemieccy aktorzy filmowi, przebywający na emigracji, odmawiają Litwakowi udziału w tym filmie „Le nouveau film" zapowiada, że gdyby Litwak zrealizował swój projekt, nie miałby poco wracać do Francji.

Głos ten, ze względu na swoją nie tylko artystyczną, ale i polityczną wymowę jest bardzo znamienny.

WYSTAWA SZTUKI JAPOŃSKIEJ W WILNIE

W drugiej połowie marca r. b. odbędzie się w Wilnie wystawa sztuki japońskiej, organizowana przez oddział wileński Polsk. Akad. Zw. Zbliżenia Międzynarodowego „Liga".

PROBLEM WYŻYWIENIA NA WSI

(Dokończenie ze str. 3-ciej)

Twierdzenie, że produkcja rolnicza jest swego rodzaju przedsiębiorstwem przemysłowym jest niesłuszne. Rola rolnika sprowadza się jedynie do użycia pewnych metod i środków przemysłowych w celu ich konserwacji lub przetwórstwa surowców, których sprzedaż jest utrudniona.

Produkty roślinne i zwierzęce potrzebują krótszej lub dłuższej konserwacji do chwili, kiedy mają być dostarczone konsumentowi. W wielu wypadkach potrzebne jest ich przetwórstwo przemysłowe, jak np. zamiany ziarna na mąkę i chleb, buraków cukrowych na cukier, mleka na masło i sery, nasion oleistych za pomocą ekstrahowania na tłuszcze i oleje. Przetwórstwo takie może się odbywać w ramach gospodarstwa rolnego, a w wielu wypadkach odbywa się w wielkich zakładach przemysłowych, do których rolnicy dostarczają surowce, otrzymując niekiedy w zamian odpadki zużywane następnie jako pasza we własnym gospodarstwie, np. otręby i makuchy.

W każdym razie odbywa się stale dystrybucja artykułów spożywczych krajowych i zagranicznych między wsią i miastem i zależnie od przewagi jednej lub drugiej warstwy ludności i jej zasobności kształtuje się w każdym kraju inaczej spożycie. Następuje jednak wtedy pewnego rodzaju standaryzacja towaru i mieszkańcy miasta otrzymują z natury rzeczy najlepsze produkty, a mieszkańcom wsi pozostaje w każdym razie towar jakościowo gorszy. Pod względem fizjologicznym nie ma to jednak istotnego znaczenia, jeżeli wieś zostawia dla siebie dostateczną ilość wyprodukowanej żywności.

Wyżywienie na wsi

Tu leży jednak sedno zagadnienia. Musimy otwarcie przyznać, że w wielu krajach nie wyłączając Polski, normy wyżywienia szwankują. Wieś konsumuje mniej białka niż miasta i ten stan pogarsza się w okresie dekoniunktury rolniczej i nożyc cen. Nieraz można się spotkać na wsi z opinią głośnie wypowiadaną przez chłopów, że mleczarskie spółdzielnie wprawdzie ułatwiają zbyt mleka na wsi, ale za to dzieci nie widzą dziś pełnego mleka i muszą zadawalniać się odtłuszczonym. Zbadanie stosunków aprowizacyjnych wiejskich, ich wpływ na stan zdrowotny, jest zagadnieniem dziś bardzo aktualnym.

Istnieje tu pole do szerokiej propagandy metod, jakimi winien posługiwać się wieśniak, aby zapewnić swej rodzinie racjonalne wyżywienie. Sprawa ta wiąże się ze zbytem rzeczywistego nadmiaru własnych produktów rolnych, drogą wymiany na inne artykuły przemysłowe a także spożywcze niezbędne dla osiągnięcia norm racjonalnego wyżywienia. Jest to jeden z tych ważnych problemów, który w każdym kraju winien być pozytywnie rozwiązany. Równowaga polityczna i ekonomiczna może istnieć tylko w takim państwie, gdzie istnieje na wsi zdrowy i normalnie odżywiający się stan włościański.

Dla osiągnięcia tego celu należy walczyć w równej mierze z dwoma chorobami społecznymi, z których jedna jest na Wschodzie Europy przeludnienie rolnicze, druga zaś na Zachodzie i Centrum Europy ucieczka chłopa ze wsi do miast.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

POLACY GREKO-KATOLICY NA ZIEMI CZERWIEŃSKIEJ

(Ciąg dalszy.) 3

„My takiej pracy żądalibyśmy od każdego Niemca, Francuza lub Belga, któremu powierzylibyśmy duszpasterstwo nad narodem ukraińskim, my nie moglibyśmy pozwolić na jakąkolwiek agitację polityczną czy narodową — sprzeczną z poczuciem narodowym ukraińskiego narodu."

„Będziemy się domagali, by bez względu na jakiekolwiek osobiste poglądy narodowe, nikt nie stawiał przeszkód w jak najwszechstronniejszym rozwoju narodowego życia i kultury ukraińskiego narodu, a przeciwnie — służył jemu i życzliwie odnosił się do wszystkich jego spraw."

„Zgodnie z przykazaniem Apostoła: Bóg wszystkim dla wszystkich — cudzoziemiec pracujący jako duszpasterz wśród ukraińskiego narodu i dla niego — musi wyrzec się osobistego patriotyzmu, wziąć Jezusa Chrystusa i z miłości dla Niego i w imię swego posłannictwa stać się wszystkim dla swojej gromady — Ukraińcem dla Ukraińców, dla ich zbawienia."

Równocześnie z wydaniem powyższego listu pasterskiego, datowanego we Lwowie dnia 21. II. 1918 r., ustanowiony został formularz deklaracji, którą odtąd każdy ksiądz gr.-katolicki obowiązany jest złożyć i podpisać przed wyświęceniem lub przed objęciem funkcji.

Deklaracja ta zawiera wyjątki z powyższego listu pasterskiego i kończy się w następującym sposób:

„Będąc zgodny z katolicką cerkwią, że wspólny list pasterski jest dla duchownych i dla wiernych głosem Św. Cerkwi..., abym dać dowód mojej jedności jako duchownego z moim biskupem i moimi braćmi — ja (tu następuje imię i nazwisko) ksiądz i sługa św. katolickiej Cerkwi, pamiętając o złożonej świętej przysiędze przy wyświęceniu i przy wprowadzeniu w urząd proboszcza — niniejszym oświadczam i to moje dobrowolne oświadczenie potwierdzam moim kapłańskim słowem, że wyżej przytoczone zasady żądania i wyjaśnienia uważam za swoie, godzę się z nimi bez żadnych zastrzeżeń, i dlatego zobowiązuję się do wspólnej pracy z moim biskupem nad wzmocnieniem katolickiego ducha i nad podniesieniem religijno-moralnego, kulturalnego i narodowego ducha w ukraińskim narodzie, poświęcić od chwili niniejszej całe moje siły dla jego wszechstronnego dobra i rozwoju, a przeciwnie — zobowiązuję się do zwalczania wszelkiej akcji, którąby sprzeciwiała się powyższemu celowi, prowadziła do rozdźwięku, nienawiści i rozłamu, czy to pod względem religijnym, czy narodowym."

„Powyższe moje zobowiązanie rozciągam również i z całą świadomością na moje najbliższe otoczenie, za które ja zwykłym porządkiem rzeczy ponoszę odpowiedzialność, i na moich domowników, z których nikt pod moją osobistą odpowiedzialnością nie może pod żadnym pozorem odmiennie postępować.

Na wypadek gdybym kiedykolwiek nie dotrzymał tego mojego zobowiązania i dopuścił się jakiegokolwiek przewinienia w tym względzie — poddaję się bez zastrzeżeń i bez żadnych kanonicznych formalności postępowaniu zgodnie z dekretem Konsystorskiej Kongregacji z dn. 28. VI. 1910 r. „Maxima Cura" i innym karom cerkiewnym w miarę mojego przewinienia i osądu jego świątobliwości biskupa ordynariusza — a niniejszą deklarację uważam i przyjmuję jako pierwsze kanoniczne upomnienie."

Ta niesłychana w swej treści i formie deklaracja, tchnąca duchem wschodniego niewolnictwa, stała się odtąd podwaliną wychowania i dyscypliny kleru grecko-katolickiego. Zamknięty został dostęp do seminariów grecko-katolickich dla młodzieży polskiej i ruskiej. Zaczęła się prawdziwa marty-

Po pierwszych chwilach oszołomienia

Otrzeźwienie w Słowacji

Obecny wicepremier rządu praskiego, minister Karol Sidor, znany jest ze swej długoletniej działalności na rzecz zbliżenia polsko-słowackiego. Toteż ze zrozumiałym zainteresowaniem przyjmuje polska opinia publiczna poglądy i stanowisko, jakie ten wybitny przedstawiciel narodu słowackiego zajmuje obecnie, po zeszłorocznych dramatycznych przemianach, zaszłych w wewnętrznej strukturze Czechosłowacji. Przemianach, które tak poważnie zaważyły na losach i sytuacji narodu słowackiego. Zwłaszcza, że te właśnie przemiany i wydarzenia — jak to szczerze wyznał min. Sidor wobec korespondenta Pol. Ag. Telegr., któremu udzielił obszernego wywiadu — „zaciążyły na sympatiach słowackich" w stosunku do Polski.

Otóż te drobne i nikłe przesunięcia graniczne, które nastąpiły w związku z regulacją nowej granicy naszej na Zaolziu,

nie godziły przecież w żywotne interesy narodu słowackiego i wcale nie zmierzały do pokrzywdzenia go.

Wręcz przeciwnie: w całym procesie przemiany Czechosłowacji w Czecho-Słowację baczyliśmy pilnie, aby nasz stosunek do narodu słowackiego, jego żądań i jego przyszłości, układał się i nadal na płaszczyźnie jak najdalej posuniętej życzliwości i przyjaznych uczuć.

Niestety, nie zawsze znajdowało to zrozumienie w okresie kształtowania się słowackiej myśli politycznej w zmienionych warunkach. Nie tylko znalazły się wówczas pewne czynniki, które starały się wpływać na to, by to zrozumienie w narodzie słowackim przyciemniać. Ale również i stan wrzenia, w jakim się społeczeństwo słowackie znalazło pod naporem szybko po sobie następujących wypadków i przemian, mógł utrudniać

zrozumienie jak najlepszych intencji Polski

w stosunku do narodowych dążeń i osiągnięć Słowaków.

Toteż jeżeli dziś, po upływie zaledwie kilku miesięcy, minister Sidor, jeden z najwybitniejszych przywódców narodu słowackiego, stwierdza, że

„wierzy w odrodzenie przyjaźni Słowaków z Polakami",

że liczy na towarzystwa polsko-słowackie, mające niebawem powstać w Bratysławie i innych miastach, by mogły one „kultywować przyjaźń polsko-słowacką", ba, nawet stając na stanowisku zastępcy szefa rządu nowej Czecho-Słowacji, oświadcza, że

utrzymanie dobrych stosunków z Polską stanowić ma „naczelną zasadę" polityki zagranicznej na nowych podstawach skonstruowanego państwa,

w którym Słowacy tak poważną rolę odgrywają — to z przyjemnością w tamy ten nawrót do postawy, którą przez wiele, wiele lat Karol Sidor zajmował, a która była oparta o tendencje zbliżenia polsko-słowackiego i zacieśniania między oboma narodami węzłów wzajemnego zaufania i przyjaźni.

Równocześnie ze swym oświadczeniem, dotyczącym stosunków polsko-słowackich, min. Sidor wypowiedział się także w kwestii

„wyrostka robaczkowego", ropiejącego w organiźmie nowej Czecho-Słowacji, a powodującego stan zapalny,

uprawiających na tym terenie „politykę katastrof"

podczas gdy przecież taka polityka by łaby zaprzeczeniem żywotnych interesów nowej Czecho-Słowacji.

Min. Sidor dał wyraz swej wierze w „odrodzenie przyjaźni Słowaków z Polakami".

Ze stanowiska polskiego trzeba więc stwierdzić, że u nas ta przyjaźń bynajmniej nie potrzebuje się dopiero odradzać. Bo u nas ani przez chwilę nie przestawała działać.

który nie bez niepokoju śledzą sąsiedzi, gdyż widzą w nim przeszkodę do osiągnięcia tego, co min. Sidor uważa za „naczelną zasadę": a mianowicie przeszkodę w osiągnięciu „dobrych stosunków" sąsiedzkich.

Chodzi oczywiście o Ruś Podkarpacką, o obłędną „politykę" jej „rządu".

Otóż wicepremier Sidor w rozmowie z polskim przedstawicielem prasowym „wyraził się krytycznie o ostatnich incydentach na Rusi Podkarpackiej, które zadrażniały stosunki z Polską i Węgrami". Ostatnie napięcie polityczne na pograniczu Rusi Podkarpackiej — wyraził się min. Sidor — wywołane jest nieskoordynowaną z rządem centralnym polityką czynników rusińskich, które nazywają się obecnie Ukraińcami. Stwierdził też, że

„co do celów i działalności rządu w Huszcie" zajmuje rząd Czecho-Słowacji stanowisko negatywne.

Oczywiście w ręku rządu Czecho-Słowacji jest przede wszystkim wysnucie z tego konkretnych wniosków i sprawienie, by ta sztuczna powierzchnia tarć, ten dziwotwór polityczny „rządu" fikcyjnej „Karpatoukrainy" miał jak najmniej sposobności do przeciwstawiania się „naczelnej zasadzie" rządu Czecho-Słowacji, zmierzającej —

Życzyliśmy zawsze narodowi słowackiemu jak najlepiej.

Nie smuciliśmy się, ale wręcz radowaliśmy się realizacją aspiracji i dążeń tego narodu. A jeśli w trakcie przemian, jakie zachodziły w sytuacji tego narodu w roku zeszłym,

ta nasza szczera życzliwość i przyjaźń nie zawsze znajdowała zrozumienie

jak zapewnia min. Sidor — do „utrzymania dobrych stosunków" z sąsiadami.

Dobrze, że społeczeństwo słowackie już sobie z tego zdaje sprawę, — jak to widać z wynurzeń jednego z głów-



nych przywódców tego społeczeństwa, min. Sidora. Z lektury prasy słowackiej widać również, że

na Słowaczyźnie baczny i niemniej krytyczny wzrok jest skierowany na Huszt i Nagy-Schöllös,

na zamierzenia i poczynania garści ludzi,

w podnieconych wypadkami umysłach przywódców słowackich — to również (jak i min. Sidor) wierzymy, że już w niedługim czasie Słowacy uświadomią sobie w całej pełni, że

nie ma żadnej kolizji interesów między Polakami a Słowakami,

przeciwnie wszystkie dane są po temu, by przyjaźń polsko-słowacką i nadal utrzymywać i pogłębiać. **N. M.**

Przegląd prasy

Współpraca węgiersko-rumuńska? — Osobliwe życzenia

WSPÓŁPRACA WĘGIERSKO-RUMUŃSKA?

Nieprzyjazne dotychczas stosunki między Węgrami i Rumunią zaczynają ulegać zmianie. Niektórzy, jak „Kurier Warszawski" przypisują to wynikom wizyt wybitnego polityka angielskiego A. Hendersona, który po wizycie min. Ciano bawił w Budapeszcie i w Rumunii, osiągnąwszy podobno wyniki pozytywne. Faktem jest, że w dotychczasowych stosunkach węgiersko-rumuńskich następują zmiany. Zmiany te sygnalizuje „Gazeta Polska", pisząc, że już

„zarysowują się perspektywy pojednania rumuńsko-węgierskiego. Trudno ukrywać, że pojednanie to będzie raczej aktem rozumu niż serca, bowiem opory psychologiczne przeciw ustępstwom na rzecz Węgier są tu bardzo silne, podobnie, jak nie braknie napewno i malkontentów-maksymalistów w Budapeszcie. Przykład polityki polskiej i jugosłowiańskiej uczy jednak, że nie należy się wahać przed skromnym, ale realnym postępem w przyjaznym współżyciu nawet z tymi sąsiadami, od których dzieli nie przebyta na pozór przepaść wiekowej nieprzyjaźni".

OSOBLIWE ŻYCZENIA

Można mieć różne pretensje do „Głosu Narodu", ale jednej właściwości mu odmówić nie można, mianowicie pomysłowości. Pomysły „Głosu Narodu" są przeróżne a pod względem „sensacji" politycznej są bezkonkurencyjne.

Tym razem „Głos Narodu" korzysta z okazji Imienin Pana Prezydenta i pisze następująco:

„Przyszła jednak chwila, która — jak się nam zdaje — wymagałaby powzięcia przez Pana Prezydenta pewnych decyzyj. — Jest spór społeczeństwa z OZN-em. Spór ten może tylko Pan Prezydent rozstrzygnąć.

Spór dotyczy naprzód sprawy konsolidacji narodu. Zarysowały się dwa rozwiązania: totalistyczne i demokratyczne, — monopartyjnictwo i współpraca partyj. Od dwóch lat toczy się spór o to, które z tych rozwiązań jest słuszniejsze i dla Polski bezpieczniejsze".

Nie tak dawno, bo w związku ze sprowadzeniem szczątków króla Stanisława Augusta, w polemice, jaka się wyłoniła na temat miejsca spoczynku ostatniego z monarchów, znalazły się niektóre pisma, które zaproponowały Panu Prezydentowi rozstrzygnięcie tej kwestii. Dziś znowu „Głos Narodu" znalazł drugą sprawę. Poczekajmy jeszcze trochę, a znajdą się zapewne tacy, którzy zaproponują Panu Prezydentowi... wystąpienie z projektem ordynacji wyborczej...

„Głos Narodu" nie jest nawet zbyt daleki od tego, bo już dziś sugeruje, że

„Spór między O. Z. N. a społeczeństwem dotyczy jeszcze innych spraw. A więc — emigracji politycznej i ordynacji wyborczej. I w jednej i w drugej sprawie zarysował się podział: z jednej strony kierownictwo O. Z. N., z drugiej społeczeństwo... — O. Z. N. zwalcza wszelkie napomknienie o amnestii dla emigrantów, a sprawę ordynacji wyborczej odwleka w nieznaną przyszłość".

Po tych sugestiach, wysuniętych pod adresem Pana Prezydenta „Głos Narodu" kończy następująco:

„Jeśli się zaś te nasze życzenia spełnią, Pan Prezydent Mościcki przejdzie do historii narodu jako włodarz państwa, który w trudnej chwili dziejowej uchronił Polskę przed wielkim niebezpieczeństwem, bo — uchronił społeczeństwo przed rozkładem, a może nawet przed „hiszpanizacją".

Czy „Głos Narodu" nie zdaje sobie sprawy z tego, że wysuwanie tego rodzaju życzeń z obiecywaniem nagrody w razie ich spełnienia — w dniu Imienin Głowy Państwa jest co najmniej niestosowne?

Z KOŃCEM MIESIĄCA NALEŻY SPRAWDZIĆ, CZY NIE ZALEGAMY Z DANINĄ NA RZECZ POMOCY ZIMOWEJ BEZROBOTNYM



rologia duchowieństwa polskiego i ruskiego, trwając po dziś dzień...

W jakiż bowiem sposób duchowny grecko-katolicki mógł zabronić wyznawać swoje poglądy narodowe najbliższemu otoczeniu i domownikom?

Równocześnie z cerkwi grecko-katolickiej znikły kazania, a ze szkół nauka religii w języku polskim.

Metamorfozy kościoła grecko-katolickiego nie skończyły się na tym. Obserwujemy w dalszym ciągu głuchą i nieustępliwą walkę, prowadzoną wewnątrz i na zewnątrz kościoła grecko-katolickiego, mającą na celu dalszą orientalizację i nacjonalizację tego kościoła. Istotnym celem tej walki jest przekreślenie postanowień Soboru Zamojskiego z r. 1720.

Odbyty w dniach 23—25 grudnia 1936 r. we Lwowie t. zw. unijny zjazd grecko-katolicki objawił te tendencje w całej rozciągłości.

W swym przemówieniu wstępnym Metropolita Szeptycki powiedział:

„Jubileusz Metropolity Józefa (Rutskiego) jest dla nas równocześnie odpowiednią okazją do rewizji, uzupeł-

nienia, albo i zmiany wszystkich pojęć, związanych z pojęciem Unii."

O jakież tu zmiany chodzi? Kościół grecko-katolicki musi się zbliżyć zarówno w liturgii jak i w teologii do kościołów wschodnich nie zjednoczonych (np. prawosławia), aby móc na nie oddziaływać.

„Jednym słowem — mówi Metrop. Szeptycki — aby trafić do ich przekonania, trzeba mówić, jak mówiłby teolog z czasów przed podziałem kościoła, z jakiegoś IX czy X wieku." *)

Oto ciekawe metamorfozy, którym ulega kościół grecko-katolicki w Polsce: od kultury i ducha zachodu, ugruntowanego na Soborze Zamojskim, do przepastnej mistyki wschodu z IX lub X wieku.

Zaś pod względem polityczno-narodowym przemiany te charakteryzuje metamorfoza metropolity: od polskiej rzymsko-katolickiej rodziny — poprzez Rusina — do Ukraińca.

*) „Unijnyj zjizd u Lwowi" — opracował ks. Wł. Kuczabskyj, Lwów 1938, str. 15 i 25

Dok. nast.)

DZIEŃ LWOWA

2 lutego | **Czwartek**

NMP. Gromnicznej

Jutro: Błażeja

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W Redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

FUTRA
DAMSKIE I MĘSKIE
modernizacja, przeróbki
najgustowniej wykonuje
Magazyn i Pracownia Futer
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a
obecnie Paderewskiego
2013 telefon 269 56

TEATR WIELKI:

Czwartek, 12 w poł. „Kot w butach“ — bajka, 3.30 popoł. „Dzień bez kłamstwa“, 7.30 wiecz. „Świętoszek“.

Piątek, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa“.

Sobota, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Niezwyciężony Robinson Crosue oraz Władczyni puszczy.
APOLLO: 100 dni Napoleona.
ATLANTIC: Kłamstwo Krystyny.
BAJKA: Niewinnie się zaczęło.
BAŁTYK: Wrzos.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Głos Matki.
EMPIRE: Żona Lalka.
EUROPA: Tyran.
GLORIA: Płomienne serca i Piętro wyżej.
GRAŻYNA: Romanse cygańskie.
KOPERNIK: Alarm.
MARYSIEŃKA: Serce matki.
METRO: Druga młodość.
MIRAŻ: Złotowłosa.
MUZA: Przygoda Tomka Savyera.
PALACE: Ludzie za mgłą.
PAX: Tęcza Disney'a, Rewia Mickey-Mause.
RAJ: Profesor Wilczur.
RIALTO: Obcym wstęp wzbroniony.
ROXY: Gdy gwiazdy zapłoną.
STYLOWY: W porcie czeka dziewczyna i rewia z Grodnickim.
SWIATOWID: Mały Tarzan oraz Ali Baba i 40 rozbójników.
SWIT: Stawka o życie i Ciotka Karola.
TON: Szalony chłopak oraz Przygoda w Szanghaju.
UCIECHA: Zemsta Tarzana oraz rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Z Meksyku do Texas“.

WINA
TOKAJSKO - WĘGIERSKIE
po cenach reklamowych poleca
WINIARNIA „MAGYAR CSARDA“
Lwów, 3. Maja 11 a. — Tel. 238-35
3818

TEATR

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA BAJKI „KOT W BUTACH“. W czwartek o 12-tej w południ. i w niedzielę o 13-tej w południ. odegrana zostanie w Teatrze W. przemiła bajeczka W. Dobaczewskiej p. t. „Kot w butach“ w doskonałej obsadzie premierowej w wykonaniu zespołu Teatrów M., w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza.. Będą to dwa ostatnie przedstawienia tej czarującej bajeczki, która od pierwszego przedstawienia zyskała sobie niebywałe powodzenie. Ceny miejsc zniżone.

— POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIA Z UDZIAŁEM B. SAMBORSKIEGO. Jeszcze tylko kilka dni publiczność lwowska będzie miała sposobność podziwiania świetnej gry B. Samborskiego, który wyjeżdża ze Lwowa i grać będzie w Teatrze W. do poniedziałku, 6 bm. włącznie, kreując główne role w komediach: „Dzień bez kłamstwa“ i „Świętoszek“.

Zagrożenie lotnicze wnętrza kraju

Zagrożenie lotnicze wnętrza kraju pociąga za sobą konieczność dokładnego przygotowania obrony przeciwlotniczej.

Każdy kraj jest narażony na napady samolotów nieprzyjacielskich, a stopień, w jakim jest narażony, zależy w głównej mierze od siły lotniczej sąsiadów i od charakteru granic danego kraju.

Polska posiada z dwóch swoich stron silnych pod względem lotniczym sąsiadów. Granice nasze, to nie są ani rozległe morza, ani wysokie pasma gór — przebycie takich granic jak nasze, a więc granic sztucznych, jest dla lotnika bardzo łatwe. Stąd niebezpieczeństwo napadów lotniczych większe jest w Polsce, niż gdzieindziej.

Samoloty, rozwijające znaczne szybkości, mogące unieść duże ładunki bomb, a co najważniejsze posiadając zdolność przelatywania dużych przestrzeni bez lądowania, czyli duże zasięgi, stają się w każdym punkcie kraju nieprzyjacielskiego groźnym środkiem prowadzenia wojny. One to przedłużają działania artylerii i zacierają pojęcie frontu w dawnym znaczeniu, gdyż frontem staje się cały kraj przeciwnika. Dlatego to samolot stał się najnowocześniejszym środkiem walki. On będzie wojnę rozpoczynał, a w razie jej przewlekania się, będzie miał duży wpływ na ostateczny wynik. Samoloty mogą wykonywać swoje zadania, zarówno w porze dziennej, jak i przede wszystkim nocnej. Pod osłoną ciemności, lotnik może się zapuszczać daleko w głąb kraju przeciwnika, może przeprowadzać bombardowanie obiektów i miast, położonych daleko od frontu, nawet na przeciwległej granicy.

Środki napadów lotniczych pozwalają na gruntowne zniszczenie kraju zaatakowanego. Użycie bomb zapalających spowoduje powstanie groźnych pożarów, bomby burzące zniszczą nawet mocne budynki, bomby odłamkowe zabiją i zranią ludzi nieosłoniętych, a gazowe zatrują śmiertelnie lub ciężko skaleczą wszystkie istoty żyjące. Bakterie chorób epidemicznych zrzucane z samolotów w odpowiednich ampułkach lub przy pomocy zakażonych zwierząt (n. p. szczurów), dziesiątkować będą ludność miast i wsi, leżących nawet bardzo daleko od miejsca bezpośrednich zmagań wojennych.

Skutki napadów lotniczych groźne dla nieprzygotowanych, łatwe są do zniesienia dla obywateli przygotowanych i należycie uświadomionych. Oto powody, dla których do akcji przeciwlotniczej wciągnięci muszą być wszyscy, wszystkim bowiem jednakowo grożą bomby lotnicze.

Zbliżające się wielkie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej we Lwowie odbędziemy pod hasłem: „Wykorzystujemy okres ćwiczeń dla gruntownego opanowania zasad obrony przeciwlotniczej“.

Skazany na 8 miesięcy więzienia za znęcanie się nad dziećmi

Sąd Okręgowy skazał wczoraj na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia Teodora Bożowicza, robotnika z ul. Gródeckiej 263, który w bestialski sposób znęcał się nad czworgiem swoich dzieci. Sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu, dzięki interwencji lokatorów domu, w którym zamieszkiwał Bożowicz.

Z zeznań świadków okazało się, że Bożowicz, żyjący po śmierci żony z kochanką, celowo głodził i maltretował dzieci, ponieważ kochanka oświadczyła mu, że nie chce z nim mieszkać, jeżeli nie pozbędzie się ich z domu.

— PREMIERA W TEATRZE W. Już w przyszłym tygodniu odbędzie się w Teatrze W. premiera doskonałej sztuki węgierskiej pióra autora „Jana“ Bus-Feketego pt. „To więcej niż miłość“, w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza. W rolach głównych wystąpią pp.: N. Karasińska, T. Suchecka, St. Daczyński, J. Machalski, J. Leliwa i J. Staszewski.

ODCZYTY I WYSTAWY

— ZW. NAUCZYCIELSTWA POLSK. urządza w niedzilę, 5 bm. o godz. 12-tej w lokalu własnym przy ul. Batorgo 32, III. p. odczyt prof. Haliny Nieniewskiej z Warszawy pt. „Problemy i trudności wychowawcze szkoły współczesnej“.

— STARANIEM POL. TOW. EKONOMICZNEGO we Lwowie wygłosi poseł dr W. Zaklika odczyt pt. „Parlamentarna kontrola długów Państwa w świetle polskiego ustawodawstwa“ dnia 4 bm. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Izby Przem.-Handlowej, Akademicka 17,

ZEBRANIA

— TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE WE LWOWIE. W piątek, 3 bm. o godz. 18.45 w Collegium Maximum UJK., ul. Kościuszki 9 odbędzie się zebranie publiczne z odczytem dra A. Kosiby pt.: „Islandia — wyspa lodów i wulkanów“. Bilety w cenie 1 zł., 60 i 30 gr. do nabycia przy wejściu na salę odczytową.

— POSIEDZENIE NAUKOWE Pol. Tow. Matematycznego odbędzie się 4 bm. o 20.15 w Inst. Matem. Uniwersytetu, św. Mikołaja 4. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. Komunikaty: Dr M. Eidelheit „Równania liniowe w przestrzeniach ośrodkowych“. Sprawozdanie z literatury. Prof dr S. Banach i Doc. dr S. Mazur: „O pracy K. Gödelta“.

RÓŻNE

— SZOPKA KRAKOWSKA zostanie powtórzona w sali Posejmowej w gmachu Skarbka, pl. Krakowski 12 2-go bm. o 12-tej i 3-go bm. o 18-tej. Bilety po 25 gr. dla dorosłych i 15 gr. dla młodzieży szkolnej.

— POWSZECHNE WYKŁADY. Dr St. [illegible], st. asystent UJK, wygłosi 3. bm. o 19-tej wykład: „Gazy szlachetne na usługach ludzkości“ (z demonstracjami). — Uniwersytet, Marszałkowska 1, I. p., sala Kopernika. Wstęp 50 gr. Dla młodzieży 20 gr.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 28 stycznia do 3 lutego 1939:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Margulіesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Ze Związku Powstańców Śląskich

Związek Powstańców Śląskich zaprasza wszystkich, którzy swym życzliwym ustosunkowaniem się do Związku umożliwili mu pracę, na Walne Zebranie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 10, w Sali Żółtej przy ul. Bourlarda 5. W części ogólnej ks. mjr. dr K. Banszel wygłosi referat n. t. Śląsk w walce o polskość. Członkowie Zarządu Okręgowego złożą sprawozdania z prac wewnętrznych Związku, oraz wyniki prac o znaczeniu ogólnym (Legia Zaolziańska, Fundusz Pomocy dla Śląska, Komitet Pomocy dla Spisza, Orawy i Czadeckiego, Kursy dokształcające i t. p.).

Gromniczna

(a) W dniu dzisiejszym w kalendarzowym ordynku zjawia się przed nami dzień Oczyszczenia N. P. Marii — festum Purificationis — jedno z najstarszych świąt jej czci poświęconych, nazywane powszechnie w Polsce: „Matką Boską Gromniczną“. W dniu tym w kościołach święci się świece, które następnie w ciągu roku starannie przechowywano, wieszając je zazwyczaj na ścianie lub składając za świętym obrazem. Świece te wkładano do rąk konającym, przy czym gromnica ma wówczas symbolizować gorejące światło dobrych uczynków, z jakimi wierny staje na sąd Boży. Zapalano je dalej w czasie burzy, aby niebezpieczeństwo od domu oddalić, stąd świece te zwano „gromnicami“ i nazwa święta od nich też pochodzi, jest czysto polską, gdzieindziej nieznaną i nieużywaną.

Do dnia Matki Boskiej Gromnicznej odnoszą się liczne przysłowia ludowe:

— „Gromnica — zimy połowica“

a inne, pełne prognostyków głosi:

— „Gdy na Gromniczną roztaje,
rzadkie będą urodzaje“,

co oznacza, że po wczesnych odwilżach w tym okresie, nastaje zwykle mróz i przewlekłe zimno, bo jak mówi przysłowie:

— „Gdy na Gromniczną z dachu ciecze,
zima się jeszcze odwlecze“,

lub:

— „Gdy słońce jasno świeci na Gromnicę,
to przyjdą jeszcze większe mrozy i śnieżyce“.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II. p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1, 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

Solenne nabożeństwo w dniu Imienin P. Prezydenta

W Bazylice Archikatedralnej odbyło się wczoraj o godz. 9 rano z okazji imienin Pana Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, nabożeństwo, odprawione przez J. E. Ks. Arcybiskupa Twardowskiego w otoczeniu licznego duchowieństwa. Na nabożeństwo przybyli p. wojewoda lwowski Biłyk z wicewojew. Chmielewskim, d-ca O. K. gen. Langner, gen. Zulauf, rektorzy Wyższych Uczelni, wiceprezydent miasta Irzyk, przedstawiciele władz, instytucji i stowarzyszeń, delegacje pułków lwowskich, związki kombatanckie i organizacje z pocztami sztandarowymi, delegacje młodzieży szkolnej i liczne tłumy mieszkańców Lwowa. Po nabożeństwie za pomyślność Dostojnego Solenizanta modlitwę odprawił Ks. Arcybiskup, poczem odśpiewano Boże coś Polskę.

Aresztowanie aspiranta policji kierownika VII komisariatu

Duże wrażenie wywarła wczoraj we Lwowie wiadomość o aresztowaniu kierownika VII komisariatu, aspiranta policji R. Świtalskiego. Asp. Świtalski aresztowany został w ub. sobotę. Fakt ten jednak podano do wiadomości publicznej dopiero wczoraj. Po przesłuchaniu u sędziego śledczego Burczyckiego, nad asp. Świtalskim zawieszono areszt śledczy.

Szczegóły aresztowania, ze względu na toczące się śledztwo, trzymane są w tajemnicy.

Wyrok śmierci

Lwowski Sąd apelacyjny zatwierdził wczoraj wyrok śmierci w sprawie 37-letniego Andrzeja Martyniuka, parobka z Bekierowa (pow. podhajecki). Martyniuk uprowadził w pole pracującą u tego samego pracodawcy pastuszkę ośmioletnią Stanisławę Maksymów, dopuścił się na niej gwałtu, a następnie w bestialski sposób ją zamordował.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr Bielecki Ignacy, lekarz — Rymanów. Gromnicki Jan, wł. dóbr — Laskowce. Kaznowski Michał, notariusz — Mikulińce. Dr Piechowicz Tadeusz, inż. — Skarzysko. Hr. Rostworowski Kazimierz, wł dóbr — Hrehorów. Kozłowski Stanisław, inżynier — Zgierz. Collom Walter George, dyrektor — Londyn. Ackerschewski Ernest, inżynier — Berlin. Dr Fuhrman Ignacy, dyr. Szpit. Psych. — Chełm. Bolz Bruno, przemysł. — Łódź. Dr Budrewicz Zygmunt, adwokat — Warszawa. Janiszewski Stefan, inż. — Warszawa. Dr Roga Błażej, inż. — Warszawa. Boj Marian, dyrektor — — Borysław. Lang Jan, inżynier — Lublin. Dr Feldblum Szymon, adwokat — Kraków. Bojarczuk Stanisław, inżynier — Poznań. Stańko Stefan, inż. — Jaworzno. Rozenkranz Dawid, przemysłowiec — Chorzów. Niewiadomski Tadeusz, inż. — Skarzysko. Maternowski Kazimierz, adm. dóbr — Jasienica. Jaworek Mieczysław, inż. — Mościce. Skóra Franciszek, dyr. dóbr — Skomorochy. Pilz Aleksander, inż. — Skarzysko. Młodecki Józef, ziemianin — maj. Kralowy-Most. Wójcik Władysław, inż. — Skarzysko. Komorowska Irena, żona pułk. — Grudziądz. Najmark Józef, przemysł. — Będzin. Krasnomowiec Sergiusz, wł. dóbr — Krzemieniec. Dabrowski Henryk, inż. — Warszawa. Dr Kahane Bernard, adwokat — Rzeszów. Kolodziej Władysław, inż. — Sandomierz. Romanowska Jadwiga, wł. dóbr — Ostrów ad Tarnopol. Jaworski Leon, notariusz — Bukowsko. Ehrlich Chaim, dyr. fabr. — Będzin. Chwat Aleksander, dyr. Urz. Emigr. — Warszawa. Rieger Ignacy, prokurent — Kraków. Golinowski Franciszek, inż. — Brody. Sercarz Maurycy, przemysl. — Będzin. Rogoziński Rafał, przemysł. — Łódź. Stecki Stanisław, wł. dóbr — Krzemieniec. Fickowski Janusz, inżynier — Mielec. Dr Eiger Salomon, dyr. — Łódź. Klaczko Pinkus, kier. firmy handl. — Łódź.

ZWRACA SIĘ UWAGĘ na ogłoszenie firmy Schleier, Lwów, Legionów 35, która daje obecnie możność nabycia obuwia pierwszorzędnego po znacznie zniżonych cenach. Chodzi bowiem o to, że z powodu przebudowy portalu, mającej nastąpić w najbliższym czasie, firma Schleier postanowiła zmniejszyć swój skład przez wyspredanie większych partyj obuwia po cenach bardzo zniżonych.

Posiedzenie zwyczajnej sesji rady
Lwowskiej Izby Rolniczej

We wtorek odbyło się posiedzenie zwyczajnej sesji Rady Lwowskiej Izby Rolniczej. Na posiedzeniu tym omówiono projekt utworzenia kartelu zbożowego, który czuwałby nad utrzymaniem cen zboża na poziomie opłacalności. Koncepcję tę popiera podobno całe rolnictwo. Następnie omówiono stan lasów włościańskich i gromadzkich.

Ks. płk. Panaś w obszernym przemówieniu scharakteryzował współprace przedstawicieli rolnictwa polskiego i ruskiego z Rządem. Z przemówienia ks. Panasia wynika, że współpraca ta układa się zupełnie pomyślnie.

Obradom przewodniczył w zastępstwie nieobecnego prezesa Papary, radca Miron Łucki z Silskiego Hospodara.

KOMUNIKAT

W związku z pewnymi zmianami i ulepszeniami w planie gry do 44 loterii klasowej, kolektura J. Wolanow prosi uprzejmie P. T. Klientów z wszelkimi zapytaniami zwracać się bezpośrednio do Centrali kolektury: Warszawa, Marszałkowska 154. Wyczerpujących wyjaśnień udziela, jak również wysyłkę nowych planów uskutecznia kolektura Wolanowa zupełnie bezpłatnie.

ODEZWA

Jednomyślną uchwałą z 27. XI. 1938 zwróciło się Zebranie Obywatelskie we Lwowie z gorącym wezwaniem do Narodu o powołanie do życia

„DARU NARODOWEGO OBRONY LWOWA".

Dar ten, ufundowany przez Naród w XX rocznicę walk bohaterskich Orląt ma być symbolicznym wyrazem wdzięczności i hołdu dla tych, którzy w obronie Rzeczypospolitej Jej granice po Karpaty Wschodnie utrzymali, a przez to stworzyli naturalne warunki do „Cudu nad Wisłą" i do wielkiej poza Wilno rozpostartej Polski.

Ale nie tylko w przygotowaniu ruchu niepodległościowego i w walkach o wolną i potężną Polskę Lwów Polsce przodował. Którez miasto Polski oddało tylu swych synów, tyle serc i tyle mózgów do budowy gmachu Rzeczypospolitej?

To wszystko nie nowe. „Orląt" przodkowie czynili to samo. Znana jest od wieków ofiara krwi i męska postawa nieustannej „obrony" Lwowa. Szły też z Warszawy i Sejmu nieustannie wyrazy uznania dla swego „zawsze wiernego" Lwowa, dla tego „przedmurza Polski", zrównanego konstytucjami sejmowymi z przywilejami Krakowa..., — szły też i czyny.

Przyszedł jednak moment, w którym skrwawiona Rzeczpospolita uczuła ciężar wobec Lwowa zaciągnionych długów. nietylko... ...wdzięczności! — „Miasto (Lwów) — ciągle czytamy w konstytucjach sejmowych, — pewną sumę na zaciąg po Piławieckiej... inną sumę na żołd tatarski dla wygody Rzeczypospoitej wydało", ale... ...„desideria za straty i wygody RP. uczynione, raz i drugi raz do przyszłego Sejmu odłożono".

Nie wypominamy Rzeczypospolitej i Narodowi żadnych ofiar przez Lwów czynionych, bo ofiary te były aktem woli i wyrazem zapału dla wspólnej sprawy, — wypominamy jednak, że Państwo i Naród w ciągu licznych lat zawiłych trudów, ponoszonych na rzecz odbudowy Państwa, jakgdyby zapomniały o tym, że Lwów ponad siły skrwawiony potrzebował i czekał od Rzeczypospolitej jak dawniej rekompensaty.

Naród i Państwo nie dość, że o tym nie pamiętały, ale dostatecznie nieuświadomione, że Lwów otacza środowisko poduszczone przez odwiecznych wrogów Polski, do tego wewnętrznego przeciwnika zastosowało nietylko fikcję równości, ale z nim przeróżne wiodąc rozmowy, tym samym nieuzasadnione jego ambicje ponad polskie społeczeństwo wyniosło.

Od niejakiego czasu zaświtały promienie, w których mężniejącym blasku państwowa racja stanu z polską narodową racją się stapia w potężną, jednolitą siłę. Nieporozumienia pryskają, a Lwów krzepnąć zaczyna.

W takiej to kojącej nasze niepokoje chwili, z zasępionego już dawno nieba zrywa się znowu światowa nawałnica dziejowa. Nietylko pogłosy burzy, grozy jej spustoszeń całą okoliły Rzeczypospolitę, a rozpętane szaleństwem powodzenia nadzieje, w Jej własnych granicach sieją zamęty i nową burzą grożą.

I znowu żadna dzielnica Rzeczypospolitej nie jest tak bezpośrednio pożogą zagrożona, jak właśnie Lwów i Ziemia Czerwieńska.

Nigdy czas dla Polski, nigdy dla Lwowa takiej nie miał wagi! W takiej chwili jest jasnym, że

„DAR NARODOWY OBRONY LWOWA"

staje się dziedzicem Daru Grunwaldzkiego i te same co on, a tylko rychlejsze spełnić ma zadanie!

Cele bezpośrednie i codzienne „Daru Narodowego Obrony Lwowa", szczegółowo planowane, mają przede wszystkim służyć najnaglejszym potrzebom kulturalnej opieki nad polską ludnością powiatów Lwów okalających.

Ofiara na rzecz Daru Narodowego, choćby najmniejsza, byle sięgła jak najszerzej i jak najgłębiej w Naród, ma służyć budowie kościołów, polskich szkół, ochronek i domów ludowych.

Sądowe echa wielkich nadużyć
w lwowskiej Izbie Skarbowej

Wczoraj w Sądzie okręgowym rozpoczął się wielki proces o nadużycia, wykryte w swoim czasie na terenie Lwowskiej Izby Skarbowej i IV Urzędu Skarbowego. Na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób, spośród których Sturm, Morel, Thorn, Seifer, Menkes, Nestel, Weingarten i Markus odpowiadają za przekupywanie łapówkami urzędników skarbowych.

Skarb Państwa występuje w tym procesie z powództwem cywilnym w wysokości 121.365 zł.

Wszyscy występujący w tym procesie urzędnicy oskarżeni są o to, że wystawiali fikcyjne postanowienia lwowskiej Izby Skarbowej, na podstawie których IV Urząd Skarbowy odpisywał płatnikom zaległości podatkowe.

Centralą tych machinacyj była kancelaria adwokacka adw. dr Jakuba Brilla, który również znalazł się wśród oskarżonych. — Głównym „współpracownikiem" i wspólnikiem dr Brilla był „solicytator" adwokacki Abraham Dawid Sprotzer.

Śmiertelny wypadek zaczadzenia

(a) W dniu wczorajszym przed północą Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Kulparkowską 5, gdzie w mieszkaniu Natalii Halczakowej dwoje osób uległo zaczadzeniu, skutkiem napalenia w piecu i przedwczesnego zatkania zasuwy. Lekarz dyżurny Pogotowia stwierdził śmierć Halczakowej, liczącej 65 lat, zarobnicy, a u jej lokatora Józefa Sitowskiego, liczącego 77 lat, stan groźny skutkiem zaczadzenia.

Zwłoki Halczakowej lekarz dzielnicowy pozostawić kazał na miejscu aż do przybycia komisji, Sitkowskiego w stanie nieprzytomnym Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego, gdzie do tej chwili nie odzyskał on przytomności.

LUTY

(a) Już miesiąc luty wśród nas. Nazwa jego starosłowiańska dowodzi, iż jest srogi — luty, w naszym klimacie bywa też często bardzo ostry. Często wydarzało się, że zima niestała i łagodna w styczniu, srożyła się dopiero w tym miesiącu, jak o tym zresztą głosi staropolskie przysłowie·

— „Nadszedł luty,
obuj buty!"

lub:

— „Spyta luty:
maszli buty?!"

Czytamy w starych kalendarzach, że w lutym włóczyły się masami po lasach wilki, ale czytamy też, że z końcem lutego odzywały się już skowronki, a niekiedy ukazywały się pączki na pierwiosnkach. Właśnie donoszą z okolicy Nowego Sącza, że zauważono tam już kilka skowronków, któreto zwiastuny wiosny przylatują zwyczajnie dopiero w drugiej połowie lutego. Najstarsi ludzie nie pamiętają, by powracały skowronki tak wcześnie i wróżą zbliżającą się wiosnę, a tymczasem w dniu wczorajszym wczesnym rankiem termometr wykazywał —12 st. C. i zdaje się zapowiadać jeszcze większe mrozy i śnieżyce.

ZE SPORTU

KALENDARZYK SPORTOWY

W ciągu czwartku odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe:

Godz. 9: Międzyklubowe zawody lekkoatletyczne na Hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5.

Godz. 12-ta: Pomorze-Lwów, rewanżowy mecz bokserski w sali Colosseum przy ul. Słonecznej.

PRÓBA NARCIARZY PRZED ZAWODAMI FIS W ZAKOPANEM

We wtorek rozegrano w Zakopanem bieg 34 km. zamiast zapowiedzianego 50 klm. o mistrzostwo 4 okręgu podhalańskiego. Trasę zredukowano ze względu na dość jeszcze ciężkie warunki. Trasa dość dobra, chociaż padał śnieg, a chwilami dął silny wiatr, utrudniając zawodnikom uzyskanie lepszych czasów.

W wyniku klasyfikacji na dystansie 34 km.: 1) Zubek Józef (SNPTT) w czasie 2:46, 2) Sikora Józef (Śląski Kl. narc.) 2:47.4, 3) Zubek Wład. (Sokół, Nowy Targ) 2:49.28, 4) Strzelec (Zakopane) 2:54.29.

OSTATECZNY SKŁAD POLSKI NA MISTRZOSTWA HOKEJOWE ŚWIATA

Kapitan PZHL. ustalił skład Polski na mistrzostwa świata w hokeju, a mianowicie: bramka — Maciejko, obrona — Michalik, Kasprzycki, 1-szy atak — Burda, Urson, Jarecki, 2-gi atak — Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, jako rezerwowi: Muszyński w bramce, Werner - Metternich w obronie, Przedpełski, Andrzejewski i Czyżewski w ataku.

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE EUROPY W JEŹDZIE PARAMI W ZAKOPANEM

W sobotę i w niedzielę odbędą się w Zakopanem zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Europy w jeździe parami. W zawodach bierze udział 10 par, w tym 4 niemieckie, dwie rumuńskie, oraz po jednej z Jugosławii, Czechosłowacji, Węgier i Polski.

O TERMIN MECZU POLSKA—NORWEGIA

Norweski Zw. Piłkarski zaproponował zarządowi PZPN. rozegranie rewanżowego meczu Polska—Norwegia w Oslo w dniu 26 lub 31 maja br.

Terminy powyższe nie odpowiadają naszemu Związkowi, gdyż w dniu 28 maja piłkarze polscy walczą z Belgią w Polsce, a w dniu 4 czerwca ze Szwajcarią w Warszawie.

Uzgadnianie terminu meczu Polska—Norwegia trwa nadal.

Kalendarzyk karnawałowy:

1. II. **RAUT T. O. M.** w salach Kasyna Lit.-Art.

1. II. **OPŁATEK I ZABAWA** b. Ochotników A. P. w salach Strzelnicy.

1. II. **ZABAWA KARNAWAŁOWA** w salach Kasyna Zw. Oficerów Rez., Chorążczyzny 7, II. p. Początek o godz. 21-ej.

4. II. **REPREZENTACYJNY RAUT LEGIONOWO-PEOWIACKI** w salonach Województwa.

4. II. **DANCING-BRIDGE** Rodziny Sierocej w salach Kasyna Lit. Art

4. II. **ZABAWA TANECZNA** Koła L. O. P. P. urzędn. Ubezp. Społ. w salach przy ul. Japońskiej 9.

4. II. **ATRAKCYJNY WIECZÓR WALCA** urządza Międzyszk. Komitet Kół Rodz. gimnazjów kupieckich państw. i TSH. na Strzelnicy.

7. II. **ZABAWA MORSKA** Ligi M. i K. w salach Kasyna Lit.-Art.

Dzień gospodarczy

Piekące bolączki rzemiosła i przemysłu

Przemówienie sen. Al. Semkowicza wygłoszone onegdaj na posiedzeniu Komisji budżetowej

Muszę niestety w imieniu rzemiosła i sfer produkujących wystąpić przeciw nadmiernym obciążeniom opłatami socjalnymi, oraz przeciw niedomaganiom ustrojowym ustawodawstwa pracy.

Tak ubezpieczenia społeczne, jak i ustawodawstwo pracy tworzone były u nas pod znakiem ambicji wyprzedzenia w tym kierunku wszystkich państw europejskich. Nie baczono na to, że Polska jest krajem biednym i najmniej uprzemysłowionym, nie zastanawiano się, czy ciężary ubezpieczeniowe, jak i rygorystyczne przepisy kodeksu pracy, nie będą hamulcem w rozwoju naszego przemysłu i rzemiosła. Przy tym postępowano jednostronnie, nie pytając o zdanie sfer zainteresowanych, a w takich wypadkach zawsze ktoś jest poszkodowany. Rozumiem, że dzisiaj trudno jest ukrócać prawa ubezpieczonych, tym bardziej, że w stosunku do ponoszonych ciężarów, nie są one tak doskonałe.

Pragnę jednak zwrócić uwagę, że rzemiosło i przemysł nie wytrzymają bez uszczerbku zamierzonej a nie uzasadnionej należycie podwyżki wkładek, wnoszę więc, aby t. zw. czasowe obniżenie wkładek było nie tylko nadal utrzymane w mocy, ale aby wprowadzone zostało jako świadczenie stałe, o ile nie okaże się możliwość jeszcze wydatniejszego obniżenia.

Przy racjonalnej gospodarce, przy zaniechaniu przerostu radosnych pomysłów, dałoby się utrzymać budżet Min. Pracy i Op. Społ. w odpowiednich ramach, nie sięgając do kieszeni tak robotnika, jak i pracodawcy. Proszę Wysoką Komisję o uchwalenie dalszego przedłużenia obniżki wkładek, a w tym wypadku pozwolę sobie zwrócić uwagę na konieczność dość wczesnego zawiadomienia odpowiednich oddziałów przez organa ministerjalne, aby nie powtórzyła się historia sprzed roku, kiedy ściągnięto niepotrzebnie podwyższone wkładki za trzy miesiące, zanim wydano odpowiednie instrukcje. Niemiłe wrażenie wywołał na ubezpieczonych fakt, o którym mówi się powszechnie, że uzyskane w ten sposób, z trudem płacone grosze robotnicze, obrócono na wypłatę 13-tej pensji urzędnikom ubezpieczeniowym Podważa to zaufanie świata ubezpieczonych do instytucji, w której rękach spoczywa los i przyszłość klasy pracowniczej.

Smutne doświadczenia z funduszami Z.U.P.U., dola pokrzywdzonych emerytów, budzą grozę w sferach pracowniczych na myśl, że fundusze przez nich ciułane, mogą przez nieodpowiednią lub ryzykowną gospodarkę być zaprzepaszczone.

Przy ubezpieczeniach chorobowych istnieją duże niedomagania, co wyraża się w częstych narzekaniach ubezpieczonych. Ubezpieczalnie powinny wysilać się, aby wzbudzić w nich zaufanie do świadczeń tak lekarzy, jak i aptek. Nie jest tajemnicą, że ci, którzy mogą się zdobyć na leczenie prywatne, nie korzystają z przysługującej im opieki lekarskiej i nie mają zaufania do przypisywanych im leków. Może w tym być i przesada i niesłuszne uprzedzenie, musiały jednak i muszą być powody, odstraszające od korzystania z dobrze zapłaconych świadczeń. Przyczynia się do tego w dużej mierze niesłychana biurokracja która może uprzykrzyć każdemu korzystanie z przysługujących mu praw i wytwarza w nim świadomość, że ktoś świadczy mu łaskę i uważa za natrętnego petenta.

Zabawa w biurokrację zatruwa również życie każdemu pracodawcy, który nie dość, że musi co miesiąc podawać wykazy płac tygodniowych, ale w dodatku musi wypełniać osobne zgłoszenia i wymeldowania, jak gdyby zgłoszenie w wykazie imiennym nie było wystarczające. Za niewykonywanie przepisów grożą kary, które w jednej tylko Ubezpieczalni lwowskiej wyniosły w r. 1937 17.818 zł. co zresztą przewidziano z góry budżetem w wysokości 15.000 zł.!

Rzemieślnicy samodzielni, świadczący za swych pracowników na rzecz ubezpieczeń, wystąpią wkrótce z postulatem, aby i oni mogli korzystać z świadczeń ubezpieczalni. Jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, aby i oni mogli być zrównani w prawach z robotnikami, szczególnie dzisiaj, gdy właściciel małego warsztatu zaledwie wegetuje, a zarobek jego nie tylko nie zabezpieczy mu starości, ale nie daje mu możności ratunku w razie choroby lub niezdolności do pracy.

W uwzględnieniu ciężkiego położenia rzemiosła należy umorzyć zaległe należności do byłych Kas chorych.

Nie mniejszą bolączką rzemiosła jest ustawodawstwo pracy, a raczej nadmiar narastających przepisów, zazwyczaj jednostronnie przemyślanych, utrudniających normalne życie i pracę w warsztatach, a stwarzających niepotrzebne nieporozumienia między właścicielami warsztatów, a inspekcją pracy.

Nakazy wprowadzania adaptacyj i urządzeń często niekoniecznych w pracowniach mieszczących się w lokalu podnajętym, są ciężkim dopustem dla rzemieślnika i należałoby je traktować nieco liberalniej. Inspektorowie pracy, ludzie o odpowiednim przygotowaniu zawodowym, powinni mieć wolność w rozstrzyganiu niektórych wypadków wedle własnego uznania, bez koniecznego zastosowywania rygorystycznych przepisów.

Uważam, że nie jest koniecznością np. instalowanie osobnej umywalni dla kobiet w pracowni, gdzie idzie tylko o mycie rąk przed posiłkiem.

Nie zamierzam występować tutaj przeciw zdobyczom świata pracowniczego w dziedzinie ustawodawstwa pracy. Pragnąłbym jednak aby i w tym wypadku nie przekraczano granic możliwości i dostosowywano się do podtrzymania zdrowej i rozsądnej gospodarki warsztatów.

W powodzi radosnych pomysłów zrodził się jeden, który specjalnie muszę tu przytoczyć:

Podczas strajku fryzjerów w Przemyślu, strajkujący pracownicy zmusili młodzież uczącą się (terminatorów) do udziału w strajku.

Na zażalenie Cechu fryzjerów, skierowane do Inspektoratu Pracy, nadeszła odpowiedź stwierdzająca, że Min. Pracy i Opieki Społ. dozwala uczniom brać udział w strajkach.

Pan sprawozdawca sen. dr. Fichna podniósł w swym referacie, że rynek dla młodzieży w przemyśle i rzemiośle jest zamknięty. Proszę wierzyć, że tego rodzaju zarządzenia nie przyczynią się do zmiany na lepsze i odstraszą do reszty mistrzów rzemieślniczych od przyjmowania i kształcenia terminatorów.

Uczniów należy uważać za uczniów, a nie za pracowników najemnych. Nauka w rzemiośle jest szkołą, taką samą jak nauka w gimnazjum. Niesłuszne więc są przepisy, każące opłacać za uczniów składki do Funduszu Pracy bo nawet Min. Skarbu nie uważa pracy uczniów za pracę najemną.

Przytoczę na koniec słowa p. Naczelnego Inspektora Pracy: „inspekcja pracy musi zachować zrozumienie procesów ekonomicznych, musi zrozumieć potrzeby Państwa, musi zrozumieć prawa człowieka, ale również i prawa produkcji".

Mam wrażenie, że nie tyle rygory i przepisy przyczynią się do wzajemnego porozumienia się pracodawców z pracownikami, ile dobre zrozumienie i wprowadzenie w życie tezy zawartej w deklaracji ideowo-politycznej OZN:

„Pracodawcy i pracownicy muszą się nauczyć zasiadać przy jednym stole i ułożyć współżycie i współpracę w rzetelnych ramach realnych możliwości pamiętając o warsztatach pracy, z którymi nie tylko ich los, ale i byt Polski jest związany."

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 1 lutego

Dewizy: Belgia 89.87, Berlin 213.07 Gdańsk 100.25, Amsterdam 285.92, Londyn 24.87, N. Jork czek 531, kabel 531 1/4, Oslo 124.97, Paryż 14.07, Praga 18.16, Sztokholm 128.12, Zurych 120.05, Mediolan 27.91, Helsinki 10.97, Montreal 527 1/4.

Tendencja niejednolita.

Waluty: Belgi belg. 89.87, dolary amer. 529 1/2, dol. kanad. 525, flor. hol. 285.92, franki franc. 14.07, fr. szwajc. 120.05, funty ang. 24.87, guld. gd. 100.25, korony duńskie 111.03, kor. norw. 124.97, kor. szwedz. 128.12, liry włoskie 16.40, marki fińskie 1097, marki niem. srebrne 75.

Papiery: 4 i pół wewn. 65.38, 3 inwest. I em. 86, serie 91.50, 2 em. 87, serie nie not. 5 konwersyjna 70.25, 67.00, ost. drobny. kolejowa 66.50.

Tendencja nieco mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 132.50, Bank Zachodni 41, Cukier 35, Węgiel 34.50, 34.25 Lilpop 92.50, 93, 92.75, Modrzejów 19.0. Norblin 102, Ostrowiec 68, Starachowice 51 1/2.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 1. 2. N. Jork 467.96, Paryż 176.96, Mediolan 88.95, Belgia 27.68 3/4, Zurych 20.72 1/4, Amsterdam 868 5/8 Oslo 19.90 3/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.40 7/8, Berlin 11.66 1/2.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 1. 2. N. Jork 37.82 1/2, Londyn 176.99 Mediolan 199 Zurych 853 1/4, Berlin 15.17 1/2.

Paryż, 1. 2. N. Jork 37.83, Londyn 176.99, Mediolan 199, Belgia 639 1/4, Zurych 853 1/4 Amsterdam 20.37, Berlin 15.17 1/2.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 1. 2. N. Jork 442 7/8, Londyn 2072 1/4, Paryż 1170 3/4, Mediolan 2329, Bruksela 7485, Amsterdam 23850, Oslo 10415, Kopenhaga 9250, Sztokholm 10675, Praga 1516, Berlin 17750.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 1 lutego

Pszenica obrót 1000 ton, tend. spokojna, żyto 308, tend. spok., jęczmień 860, tend. spok., owies 395, tend. chwiejna.

Obrót ogólny 4.655 ton.

Makuchy słonecznikowe 18—20.

Ceny innych artykułów bez zmian.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty: 5 proc. Banku Hipotecz. 67, 4 i pół proc. Banku Hipot. 65, 3 proc. Inw. II em. 86.75, 4 i pół proc. Wewnętrzna 65.50, Firlej 12.50. Notowano: Browary 32 w płaceniu, Chodorów 90, 92, Chybie 85 w płaceniu, Oikos 55 do 57, Zieleniewski 77 — 78.

39

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. BUKOWSKIEJ

Pan Faubert nie uśmiechał się już drwiąco. Słuchał w największej konsternacji.

— To ten łotr siłą wszedł do mego domu — krzyczał — i nikt mi o tym nie powiedział? — Spojrzał nieco przyjaźniejszym okiem na Antoniego. Widocznie gotowało się coś złego. O tym przekonany był od chwili, gdy ów Karlo Kuski, ów obieżyświat, zamieszkał potajemnie w sąsiednim domu. Nie wiedział oczywiście, co tam knuto złego, ale w każdym razie przygotowywano jakąś zbrodnię. Najprawdopodobniej coś, co zagrażało Filipowi, a już na pewno zagrażało jego szkole, jego dobrej sławie, jego pracy zarobkowej. Szkoły nie prosperują, jeżeli pozostają w związku z gwałtownymi i zbrodniczymi czynami, a szkoła Fauberta była jego dumą i jego skarbem.

Antoni Craston śledził z przyjemnością wzburzenie pana Fauberta, o ile można było mówić o przyjemności w związku z tak przykrą sprawą. Już nie będzie się nikt wyśmiewał z Filipa z powodu jego obaw, bo przecież nawet sam dyrektor ma duszę na ramieniu.

— Cała różnica polega na tym — rzekł Antoni nieco złośliwie, — czy się głaszcze z włosem, czy pod włos. — Pan, panie Faubert, uważa za objaw niepokojący, jeżeli Karlo Kuski — albo może powiedzieć szczerze Karol Jan Königsmark, który rok temu przybył do Anglii z całym orszakiem powozów i przechadzał się pod rękę z królem, — tym razem przyjechał pod obcym nazwiskiem i ukrył się w podłej kwaterze nad kramem, mając za jedynych towarzyszy opitego rumem kapitana Vratza i tego podejrzanego Polaka.

— Cicho! — syknął pan Faubert przerażony, usłyszawszy kroki na schodach.

Obaj, zarówno nauczyciel, jak uczeń zwrócili się ku drzwiom z pełnym lęku oczekiwaniem. Byli obaj tak przerażeni, że stali bez ruchu, jak skamieniali. A gdy otworzyły się drzwi, spodziewali się ujrzeć Borowskiego, albo Vratza, albo może samego groźnego Karola Jana Königsmarka.

Ale nie wszedł żaden straszny gwałtownik. To sam Filip Königsmark wrócił wcześniej niż zwykle z wielkiego przyjęcia u księcia Richmondu, w jego wielkim pałacu przy ulicy Św. Jakuba. Skłonił się panu Faubertowi, zamienił ciepły uśmiech z Antonim i zdejmując z ramion swój długi, ciemny płaszcz, usiadł na krześle obok nauczyciela tak, że blask ogniska padał na jego piękną, szamerowaną złotem odzież z białego aksamitu i rozświetlił ciemno brązowe pukle, spadające mu na ramiona i obejmujące jak w ramki jego twarz bladą i piękną.

Rok spędzony w akademii pana Fauberta uwolnił Filipa od wielu wewnętrznych hamulców. Wyjechał z Zelle, bolejąc nad rozstaniem się z ukochaną towarzyszką zabaw, przejęty bólem, który jej sprawił, i zgnębiony haniebnym swym wygnaniem.

Jadąc ku domowi, pod eskortą żołdaka, przez całe dni i przez połowę nocy, wyolbrzymiał swoje nieszczęście i swoją hańbę tak, że wreszcie zaciemniły mu szerokie niebo, a ziemię nakryły czarnym całunem. Przeżywał po raz wtóry godziny trwogi i udręki w pałacowej kaplicy. Budził się z nagłym dreszczem, przypominając sobie nawet we śnie, jak samotnie upadł na kolana przed tym świeżo upieczonym dygnitarzem Bernstorffem, słyszał poniżające błagania, które bełkotał i po raz drugi przeżywał całe swoje poniżenie. Godziny nieszczęścia, które dorosły mężczyzna nie może od siebie odsunąć, pozostają na zawsze czarne i straszne w pamięci chłopca. Filip Königsmark był przeświadczony o swojej własnej marności i tchórzostwie i wyobrażał sobie, że są wypisane na jego czole. Nuda i surowa dyscyplina domu jego matki nie pozwalały na żadne zainteresowania, które mogłyby go wyrwać ze smutnych rozmyślań.

(C. d. n.)

INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

WYTWÓRNIA FORTEPIANÓW
PIANIN, FISHARMONII
Szkielski
Lwów, Ossolińskich 10
Tel. 287-23
Kupno i sprzedaż instrumentów nowych i używanych. naprawa. — po cenach najniższych. 2548

GUZIKI do obciągania
aparaty i sztance
poleca WYTWÓRNIA
Bernard KOBZDEJ
Lwów, ulica Ormiańska 12.

Fabryczny skład
ŁÓŻEK „MATRA"
wyłącznie u firmy
L. MATWIJOWSKIEGO
Lwów, Chorążczyzny 8
telefon 240-11. 4073

WŁASNEGO WYROBU
KOŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma 3817
MARIAN MLEKO
obecnie
Lwów, pl. KAPITULNY 2, tel. 237-72

PROSZKI
„Kogutek"
ZASTOSOWANIE:
GRYPA. PRZEZIĘBIENIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t. p.
Żądajcie oryginalnych proszków ze zn. fabr. „KOGUTEK"
GASECKIEGO
tylko w opakowaniu higienicznym w TOREBKACH

OBRAZY — OKAZJE
pierwszorzędnych malarzy po skrom gwarantowane ory inały
Ceny niskie. Warunki dogodne.
Włodzimierz STELMACH
Lwów, Słowackiego 2. Tel. 116-38.
Oprawa obrazów, ramy karn sze, szyby, lustra. 3825

GRUZLICA PŁUC
jest nieubłagana i coraz nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. 2608 stosują Pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE"
który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała. — Do nabycia w aptekach

PRZERABIA I POKRYWA
Kołdry - Materace
w jednym dniu
A. PIETRUSZEWSKI
LWÓW, HALICKA 20. Tel. 213-33 1811

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Ze Stanisławowa

Pożegnanie Wojewody gen. Pasławskiego

W Stanisławowie odbyły się uroczystości pożegnania przez miejscowe społeczeństwo przeniesionego do Centrali M.S.W. Wojewody stanisławowskiego gen Pasławskiego.

W sali Rady miejskiej żegnali Wojewodę przedstawiciele społeczeństwa, władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa oraz organizacyj społecznych. Imieniem zebranych w serdecznych słowach pożegnał Wojewodę prezydent Stanisławowa mgr. Kotlarczuk.

Stanisławowski Hufiec Harcerzy ku czci swego serdecznego opiekuna urządził specjalną uroczystość. Przed gmachem Kasyna Polskiego zebrało się około 1.000 młodzieży harcerskiej z hufców męskich i żeńskich. Przybywającemu Wojewodzie gen. Pasławskiemu złożył raport harcmistrz Bałabuszyński, po czym w imieniu zebranych wygłosił serdeczne przemówienie Leszek Smęda. Po przeglądzie drużyn wśród entuzjastycznych okrzyków gen. Pasławski wszedł do sali Kasyna, gdzie zebrały się delegacje jednostek harcerskich oraz Kół Przyjaciół Harcerstwa z terenu całego Województwa. W imieniu zebranych przemówił prokurator Goertz. Mówca podkreślił wielkie zasługi gen. Pasławskiego, położone dla rozwoju ruchu harcerskiego przez osobistą pomoc materialną oraz serdeczny stosunek do młodzieży. Dalej podniósł mówca zasługi pani Aleksandry Pasławskiej, która, kierując bezpośrednio pracami harcerstwa jako przewodnicząca Zarządu Obwodu, przyczyniła się do znacznego powiększenia szeregów harcerskich Ziemi stanisławowskiej. Żegnając z żalem gen. Pasławskiego i przewodniczącą p. Aleksandrę Pasławską, dziękował im za trudy i pracę, zapewniając zachowanie ich przez całe harcerstwo stanisławowskie we wdzięcznej pamięci.

Następnie przemówienie wygłosił imieniem terenu Województwa stanisławowskiego inspektor szkolny p. Choma z Nadwórnej, po czym dwie zuszki wręczyły Panu Generałowi i Jego Małżonce kwiaty.

Z kolei państwo gen. Pasławscy w serdecznych słowach pożegnali się z harcerstwem, życząc mu jak najpiękniejszego rozwoju organizacyjnego.

Odjeżdżającego do Warszawy gen. Pasławskiego żegnali na dworcu przedstawiciele całego społeczeństwa stanisławowskiego z wicewojewodą dr. Seydlitzem i prezydentem m. Stanisławowa mgr. Kotlarczukiem na czele. Ziawiły się kompanie honorowe: policji, Związku rezerwistów, oraz Oddziały harcerskie ze sztandarami.

Z Tarnopola

Kurs dla działaczy samorządowych woj. tarnopolskiego

Okręg Tarnopolski O.Z.N. zorganizował w dniach 27 i 28 stycznia b. r. dwudniowy okręgowy kurs samorządowo-informacyjny dla działaczy O.Z.N. z terenu woj. tarnopolskiego. Na program złożyły się wykłady z dziedziny zagadnień samorządowych, w których szczególnie podkreślono ustrojowe podstawy samorządu terytorialnego Polski, zadania samorządu ziemskiego i podstawy finansowe jego działania; omówiono również szczegółowo zasady ordynacji wyborczej do samorządu ziemskiego ze szczególnym uwzględnieniem strony technicznej. Sprawy samorządowe referował p. dr Banaś, naczelnik wydziału samorządowego Tarnopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Stanowisko O.Z.N wobec wyborów samorządowych przedstawił p. poseł mgr Pawłowski p. K. Halski omówił zaś wyczerpująco zasady propagandy oraz potrzebę zjednoczenia Polaków w akcji samorządowej, a rolę i zadania O.Z.N. w życiu Polski, a zwłaszcza w chwili obecnej, zobrazował dr. Przyboś A. Po wszystkich referatach uczestnicy kursu zabierali głos, żywo interesując się podanymi wiadomościami. Wysoki poziom dyskusji oraz szczere oddanie poruszonym sprawom świadczy o tym, że kurs spełnił swe zadanie. (A. P.)

Z Przemyśla

Budżet dodatkowy miasta Przemyśla

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej rozpatrywano wyłącznie sprawę budżetu dodatkowego na r. 1938/39. Według przedstawienia p. radcy Wyrębskiego, referenta Magistratu, przedłożony Radzie budżet dodatkowy na rok 1938/39 wykazuje w dziale wydatków zwyczajnych powiększenie sumy budżetu głównego preliminowanej na 1,496.167 zł., o 29.800 zł., t. j. do sumy 1,526.967 zł., a w dziale wydatków nadzwyczajnych, preliminowanych na 1,013.217 zł., o 160.200 zł., czyli do sumy 1,173.417 zł. Ogólna suma wydatków budżetu głównego wyniesie 2,700.347 zł. Podwyższenie budżetu spowodowane zostało w dziale wydatków zwyczajnych koniecznością odnowienia drugiej połowy budynku Zarządu miejskiego, zwiększeniem remontów budynków szkolnych, odnowieniem budynku Straży pożarnej i uchwaleniem kredytu na Fundusz Dozbrojenia Armii, natomiast w dziale wydatków nadzwyczajnych: potrzebą remontu szkoły im. Św. Jadwigi, nadbudowy szkoły im. A. Mickiewicza, zakupnem drabiny i autopogotowia dla Straży pożarnej, kupnem kotła dla M.Z.E. i zwiększeniem kredytów na przebudowę nawierzchni ulic. Po stronie dochodów zwyczajnych budżet dodatkowy zwiększa preliminowaną sumę w budżecie głównym o 79.800 zł, a w dziale dochodów nadzwyczajnych o 110.200 zł. Dochody zwyczajne wynoszą więc 1,683.636 zł., nadzwyczajne 1,016.748 zł. Ogólna suma dochodów wynosi 2,700.384 zł., zamiast preliminowanych 2,510.384 zł. Podwyższenie dochodów równoważy zwiększone pozycje budżetowe po stronie wydatków.

Budżet dodatkowy został uchwalony znaczną większością głosów. (H. N).

BAL REPREZENTACYJNY Z.S.Z Związek Szlachty Zagrodowej urządza dnia 11 lutego b. r. w salach Ofic. Kasyna garnizonowego Bal reprezentacyjny. Protektorat nad balem objęli: p. I-y Wiceminister Spraw Wojskowych gen. bryg. Janusz Głuchowski, członek Rady Naczelnej Zw. Szlachty Zagrod. gen. bryg. W. Scaevola-Wieczorkiewicz i Ks. Dziekan pułk. A. Miodoński, prezes Z.S.Z. Bal ten stanie się niewątpliwie atrakcją tegorocznego sezonu karnawałowego w Przemyślu. (H. N.)

NA „FIS"
WALIZY, PLECAKI, TERMOSY
Rosenzweig
Sykstuska 5. 4101

Wszelkie farby
i rozpuszczalniki do malowania natryskowego samochodów, wagonów i t. p.
poleca
Jan Sudhoff
Lwów. Rynek 38, Akademicka 8 3073

...program radiowy

CZWARTEK, 2 LUTEGO

Godz. 7.15 Kolęda. — 7.20 Muzyka poranna. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Koncert rozrywkowy. — 9.00 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża. — Ok 10.30 Po nabożeństwie: Lw. Muzyka z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek muzyczny. — 13.00 „Poeta polskich dzieci" — — dr W. Belza. — 13.15 Lw. Muzyka obiadowa. Orkiestra pod dyr. T. Seredyńskiego. — 14.45 Audycja dla młodzieży. — 15.00 Audycja dla wsi. — 16.30 Recit. skrzyp. T. Vargi. — 17.00 „Księżniczka" — premiera słuchowiska St. Wasylewskiego. — 17.40 Koncert rozrywkowy. — 19.30 Lw. Pieśni polskie w wyk. Fr. Denys-Słoniewskiej. Akomp. T. Seredyński. — 19.45 Lw. „Przegląd filmowy" — dr B. Lewicki. — 19.55 Lw. „Wśród lwowskich filomatów" — w oprac. dra Ł. Kurdybachy. — 20.15 FIS — „Co się dzieje w Zakopanem" — reportaż dźwiękowy z Zakopanego, Wiad. sport. z Zakopanego (Kraków), Dziennik wieczorny. Wiad. meteor., Program na jutro. — 21.00 Moniuszko: „Verbum nobile" z Teatru W. w Warszawie. — 22.15 Muzyka taneczna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 Wiedeń. „Konigsballade" — opera R. Wille.
20.15 Radio Romania. Koncert symf.
20.40 Wrocław. Symfonia Nr. 7 Brucknera
21.30 Radio Paris. Koncert symf.
21.30 Wieża Eiffla. „Le comte Ory" — opera Rossiniego.

PIĄTEK, 3 LUTEGO

Godz. 6.57 Lw „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka insp. St. Nikorowicz, Porady, Wiadomości, Płyty. — 11.00 Audycja da szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południ. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna" w jęz. ukr. — red. M. Kowalewski. — 14.10 Lw. Muzyka ukraińska z płyt — 14.30 Lw. „Trembowla" — z powieści Z. Kossak-Szczuckiej. — 14.45 Lw. Wiad. gosp — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Lw. „Zagadki muzyczne" — aud. dla młodzieży w oprac. Ady Artzt i T. Seredyńskiego. — 15.20 Poradnik sport. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. Rękasa. — 16.35 Recit. skrzypc. St. Mikuszewskiego. — 17.00 „Pierwsze polskie przedstawienie teatralne na Śląsku" — M. Sobański. — 17.15 „Z zapomnianych pieśni" w oprac. Wł. Poźniaka. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Koncert kameralny. — 18.30 „Rupiecie" — M. Rodziewiczówny. Radiofon. Zb. Dobusza w wyk. Zesp. teatru (Katow.). — 19.00 „FIS" — „Europa na lodzie". — 19.10 Konc. rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor., Wiad. sport. — 21.00 Grieg: „Olaf Trygvason" (Wilno). — 22.00 „Krokusy" — gawęda podhalańska A. Stapińska. — 22.20 Muzyka taneczna z płyt. — — 22.55 Lw. Aud. informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komun. meteor. — 23.03 Wiad. sportowe.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.10 Hamburg. Konc. Chopinowski — St Szpinalski.
17.10 Mediolan. Recit. skrzypc. Ginette Neveu.
18.20 Lipsk. Koncert Chopinowski.
20.10 Sztutgart. „Don Pasquale" — opera Donizettiego.
20.30 Berlin. Koncert Beethovenowski.
21.00 Rzym. „Carewicz" — operetka Lehara
21.00 Mediolan. Koncert symf.
23.00 Droitwich. „Tajemnica Zuzanny" — opera Wolf-Ferrariego.

Z Rzeszowa

WYSTĘP HUMORYSTY WYRWICZA. Znany doskonale publiczności rzeszowskiej ze sceny, radia i filmu — znakomity humorysta i satyryk — Wyrwicz Leon wystąpi we czwartek 2 lutego o godz. 20.45 w sali „Sokoła" z nowym zupełnie repertuarem własnego układu monologów. Liczni sympatycy Wyrwicza tłumnie zapełnią salę i zaśmiewać się będą z jego wesołych ale i ciętych monologów. (B)

OGŁOSZENIA

Nauka

TAŃCÓW lekcje grupowo, oddzielnie Wieczysty, Kopernika szesnaście, telef. 110-32. 11263

PENSJONATY

DO WYNAJĘCIA! w Truskawcu-Zdroju na sezon letni 3 wille, „Grażyna", „Świtezianka", „Zorza" tuż obok łazienek przy deptaku, o 75 kompletnie urządzonych pokojach (meble, pościel, nakrycia stołowe, urządzenie kuchni i jadalni i t. p.). — Oferty z podaniem wysokości tenuty dzierżawnej, — sposobu i terminu zapłaty czynszu, oraz wysokości gwarancji, jaka będzie mogła być złożona na zabezpieczenie inwentarza i czynszu, należy składać najpóźniej do dnia 10. II. 1939 r. pod adresem: Administracja Nieruchomości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Lwów, ul. Kl. Tańskich 3. 4099

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA 6 dużych, pięknych pokoi — pełny komfort, 1 piętro, Batorego 32. 11252

Cały świat interesuje się polityką europejską, a publiczność lwowska jest zainteresowana sprzedażą obuwia w firmie

I. SCHLEIER

GŁÓWNY SKŁAD OBUWIA

Lwów, Legionów 35

która sprzedaje męskie i damskie półbuciki krajowe i zagraniczne po cenach

Zł 9'50, 12'50, 14'50, 16'50, 19'50 i 21'50

Jedyna okazja, by nabyć dobre obuwie po niskich cenach

4100

POKOJU Z KUCHNIĄ, komfortem, w śródmieściu poszukuje urzędniczka o stałych poborach. Listy do Adm. „Dobra płatniczka". 11259

POKÓJ umeblowany z użyciem łazienki dla pań, Tarnowskiego dwa, m. 7. 11267

TRZYPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie, Kochanowskiego 73 do wynajęcia. 11275

DO WYNAJĘCIA 3 i 2 pokoje pełnokomfortowe, słoneczne, suche — nie drogie. Węglińskich 15, I. p., Iwanowiczowie. 11279

DWA POKOJE, kuchnia, pełny komfort, od 15 lutego. Wiadomość: Bilińskich 19. 11273

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje, kuchnia, komfort, ul. Ostrogskich 4, boczna Łyczakowskiej — telefon 202-18. 11272

BIUROWE I WALIZKOWE

MASZYNY DO PISANIA I LICZENIA

(nowe i używane) na dogodnych warunkach oraz WARSZTAT REPARACYJNY poleca

„MASZYNOPOL"

LWÓW, UL. SYKSTUSKA 9

4015

2 POKOI z kuchnią, komfortem poszukuje emeryt państwowy. Listy z podaniem warunków do Dz P. „Czynsz z góry". 11258

POSZUKUJĘ 3 pokoi z kuchnią, komfortem. Mogę złożyć kaucję lub czynsz z góry za pół roku. Listy z podaniem ceny do Adm. „Emeryt państwowy". 11257

TRZY POKOJE z komfortem; pokój umeblowany do wynajęcia. — Nowy Świat 18, m. sześć. 11276

POKÓJ umeblowany, komfortowy, dobre utrzymanie, telefon, Lenartowicza 23/6. 11271

TRZY POKOJE kuchnia, pełnokomfortowe, do wynajęcia. Okólskiego sześć. Telefon 202-85. 11268

Z KLATKI elegancki pokój stale lub dojeżdżającemu odnajmę; Sykstuska 41B, m. trzy. 11270

MICHALSKIEGO 11 Trzypokojowe, pełnokomfortowe; pokój z kuchnią w suterenach do wynajęcia. 11269

POTOCKIEGO 47 Cztery pokoje, kuchnia; frontowe, 3 wejścia. — I. p., pełny komfort, do wynajęcia. Dozorca wskaże. Informacje telefon 230-12. 11274

MIESZKANIA 2-pokojowe zpn. z pełnym nowoczesnym komfortem, w najpiękniejszej i najzdrowszej dzielnicy miasta od zaraz do wynajęcia. Nad Jarem 4, telefon 264-38, w godzinach 9—13 i 17—19.

POMOC LEKARSKA

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY

J. BRANIEWSKIEGO

Lwów, ul. Akademicka 18 (nad sklepem Musiałowicza)

Telefon 237 53. 3991 **Ceny niskie**

Wzmianka o przetargu

Zakład Czyszczenia Miasta we Lwowie ogłasza przetarg na dostawę materiałów pędnych (benzyny, alenzyny, oliwy i smarów).

Bliższe szczegóły w nr. 3 Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 1 lutego 1939 r. 4109

Różne

BIBLIOTEKI kolejowe, wojskowe, gminne, instytucyj kompletują w Nowym Roku księgozbiory w Księgarni Małopolskiej Lwów, Akademicka 16. Kosztorysy, cenniki na żądanie. 3933

KRAWATY przerabiam — naprawiam — czyszczę — szyję nowe — tanio. Klonowicza 14. II. p. 11265

UBRANIOZMIAN zamienia starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270.25. 11251

USZCZELNIENIE okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2501

LKS. POGOŃ odda w dzierżawę bufet na boisku sportowym na rok 1939. Oferty wnosić można do 10. II. br. na ręce Sekretarza Klubu, ul. Piekarska 1b, który udziela informacyj w godz. 18—20. 11264



POMIDOROWA zupa smakuje stale — bo łyżkę posrebrzył „Galwanoplater", Lwów, Kopernika 14. 3941

Kupno

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PIANINO w dobrym stanie kupię okazyjnie, bez pośrednika. Podać cenę i markę do Dz. P. „Gotówka". 11256

ODBIORNIK radiowy do sieci kupię okazyjnie. — Listy z podaniem ceny i marki do Administr. „Prawdziwa okazja". 11255

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

WSZYSTKIE KSIĄŻKI i CZASOPISMA polskie i w jęz. zagran. sprawnie dostarcza KSIĘGARNIA A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, Rutowskiego 9. — Katalogi bezpłatnie. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą. 4056

MIÓD LIPCOWY, chluba Podola — 3 kg. zł. 6.50, 5 kg. zł. 10.50. Korzeniewicz, em. pocztmistrz, Zbaraż. 11157

ŚWIECE KOŚCIELNE gromnice, kandelabrowe, oliwa, kadzidło, stoczki — Krakowskiej Fabryki Rothego, sprzedaż plac Akademicki 3, tylko I-sze piętro, tel. 113-07. 4060

OBRAZY oryginalny malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki

Salon Obrazów Malarzy Polskich

Lwów, PIŁSUDSKIEGO 1! telefon 265-86 3900

BIURECZKO! ZEGAR! Sprzedam!!! — Zgłoszenia: „Dom Uniwersalny" Dzewińskiego; Rynek! dziewiąty!!! Telefon 285-48. 11266

NOWOOTWORZONA kwieciarnia „Storczyk" — Lwów, ul. Chorążczyzny 7, obok kina „Apollo", telefon 267-46 poleca kwiaty świeże cięte i doniczkowe po cenach umiarkowanych. 11203

SYPIALNIE jadalnie, pokoje kombinowane, tapczany poleca Maszynowa Wytwórnia Mebli MICHAŁA NOWICKIEGO — Magazyn przy ul. Kochanowskiego 8, telefon 110-87. — Ceny ściśle fabryczne. 4082

DOBRE WŁÓCZKI M. FIEL 11280 **LWÓW BOIMÓW 21**

KREMY odżywcze przeciw zmarszczkom, kremy wybielające, kremy do rąk, otrąbki migdałowe, boraks toaletowy, lakiery do paznokci poleca PERFUMERIA A. PAWLIKA, Lwów, Hetmańska 6, tel. 108-60. 4039

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK** **Piłsudskiego 21, I. p.** 3320

LORNETKI TEATRALNE poleca firma 2965 **KOPERNICKI i SYN** **Lwów, Hetmańska 12** tel. 234-24. P.K.O. 511.406

TANIE PARCELE budowlane przy ul. Janowskiej i Zielonej (górnej) sprzedaje Lwowskie Towarzystwo Browarów, Kleparowska 18. — Informacji udziela sekretariat, telefon 298-80. 11282

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidnie i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 8, Telefon 228-10. 3336

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1 (A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78

OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE i ANTYCZNE TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. — KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie na oślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym

„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0'90 W tekście od 2—5 str. zł. 0'70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0'50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0'18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0'18. **Nekrologi:** zł 0'50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0'05. handlowe po zł. 0'10 dla poszukujących pracy zł. 0'03 matrym. zł. 0'15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1'50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.